Nr. 191 Piątek 20 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 50 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, wielokrotnie po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam, 4 Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował bezpłatnymi auskultantami praktykantów sądowych: Mikołaja Jaworskiego-Piszkiewicza i Karola Winowskiego.

C. k. komisya krajowa dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku, tudzież dla oznaczenia prawa zastrzeżonego §. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 ustanawia w myśl § 9 tej ustawy, do przeprowadzenia właściwych czynności komisyę miejscową: w Bohorodczanach dla powiatu bohorodczańskiego, w Brzeżanach dla powiatu brzeżańskiego, w Cieszanowie dla powiatu cieszanowskiego, w Dobromilu dla powiatu dobromilskiego, w Dolinie dla powiatu doliniańskiego, w Drohobyczu dla powiatu drohobyckiego, w Kałuszu dla powiatu kałuskiego, w Kamionce str. dla powiatu kamioneckiego, w Kolbuszowej dla powiatu kolbuszowskiego, w Krośnie dla powiatu krośniańskiego, w Lisku dla powiatu liskiego, w Mielcu dla powiatu mieleckiego, w Nadwórnej dla powiatu nadworniańskiego, w Nisku dla powiatu niskiego, w Podhajcach dla powiatu podhajeckiego, w Przemyślanach dla powiatu przemyślańskiego, w Samborze dla powiatu samborskiego, w Sanoku dla powiatu sanockiego, w Skałacie dla powiatu skałackiego, w Śniatynie dla powiatu śniatyńskiego, w Sokalu dla powiatu sokalskiego, w Starem mieście dla powiatu staromiejskiego, w Stryju dla powiatu stryjskiego.

Wymienione komisye rozpoczną swoją czynność z dniem 1 września 1880 i urzędować będą w lokalu starostwa.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie, 14 sierpnia 1880

Z powodu wybuchu księgosuszu w Załuczu w powiecie borszczowskim, ustanowiono wedle § 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. 20 kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono następujące miejscowości: 1) z powiatu borszczowskiego: Trójca, Bereżanka, Gusztynek, Iwanków, Skała, Burdiakowce, Zbrzyż, Dębówka, Gusztyn, Łosiacz, Cygany, Zielińce, Kozaczyzna, Łanowce, Wierzchniakowce, Borszczów, Muszkatówka, Słobódka Muszkatowiecka, Wysuczka, Piszczatyńce, Strzałkowce, Korolówka, Juriampol, Skowiatyn, Szuparka, Szyszkowce i Chudyjowce; 2) z powiatu zaleszczyckiego: Nowosiółka, Kostiukowa, Kołodróbka. Oraz zabroniono odbywania targów na bydło rogate, owce i kozy w Skale, Borszczowie i Korolówce. W wymienionych miejcowościach mają być ściśle przestrzegane postanowienia §§. 12. 14. 27 wyż powołanej ustawy. z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. ust. nr. 37, 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 sierpnia.

Wiadomość o przyrzeczonem wrzekomo Porcie zagwarantowaniu obecnych jej posiadłości europejskich w razie zastosowania się do żądań mocarstw w sprawie czarnogórskiej i greckiej, okazała się zwykłą kombinacyą dziennikarską, z którą świat dyplomatyczny nie miał i nie ma nic do czynienia. Po raz drugi od r. 1877 poruszono kwestyę takiej gwarancyi. Za pierwszym razem w r. 1878 miała ona pewne praktyczne znaczenie, którego dziś stanowczo nie posiada. W r. 1878 bowiem Anglia zajmując Cypr i poręczając za to Porcie całość posiadłości azyatyckich tem samem dała jej do zrozumienia, że także w Europie mogłaby zapewnić sobie podobną assekuracyę. W Stambule myślano o tem i raz dano nawet do zrozumienia, że sułtan zrzekłby się swoich pretensyj do Bośnii i Hercegowiny, jeżeliby Austrya postąpiła sobie tak samo jak Anglia przyjmując na siebie gwarancyę co do Turcyi europejskiej. Myśl ta nie znalazła najmniejszego poparcia, bo rzeczywiście nie zasługiwała na to. Dla Porty takie poręczenie posiadłości europejskich miałoby niezawodnie nierównie wyższą wartość, aniżeli wątpliwa pretensya do Bośnii i Hercegowiny, ale dla Austryi i w ogóle dla każdego państwa interes taki byłby zgubny w najwyższym stopniu, ściągnąłby bowiem niebezpieczeństwo, któremu nie dorównałaby korzyść posiadania kilku nawet Bośnii. Gwarantować Turcyi posiadłości europejskie znaczy tyle, co stanąć w pogotowiu wojennem i wystawić się nietylko na podjazdowe zamachy unionistów bułgarskich i innych niespokojnych żywiołów półwyspu bałkańskiego, lecz co ważniejsza, na wieczne nieporozumienia, nawet groźne zawikłania ze wszystkimi jawnymi i skrytymi protektorami ruchu antytureckiego

Jeżeli chodzi o gwarancyę w tem znaczeniu, żeby Porta była zabezpieczona od nieusprawiedliwionej niczem napaści aneksyjnej któregokolwiek państwa lub mocarstwa, to gwarancya taka istnieje już od dawna. Od czasu kampanii wschodniej z r. 1856 Turcya wzięta została pod opiekę Europy wobec Rossyi. Opieka ta wprawdzie okazała się słabą i nie mogła zapobiedz nowemu uszczupleniu terytoryum w r. 1877, ale to już nie jest winą samych mocarstw, lecz także i to głównie Porty, która nie umiała, czy nie chciała wyzyskać czasu pokoju tak, aby w chwili nowych zapasów z Rossyą okazała się zdolnym do egzystencyi organizmem państwowym. Traktat berliński z r. 1878 daje Porcie lepszą jeszcze gwarancyę aniżeli dawny traktat paryzki, bo odbiera Rossyi wszelką możność jednostronnego załatwienia kwestyi wschodniej a tem samem neutralizuje głównego i niezmordowanego nieprzyjaciela państwa ottomańskiego. Ograniczając w ten sposób swobodę działania Rossyi na wschodzie, Europa miała głównie na myśli położenie tamy panslawizmowi a dopiero w drugim rzędzie względy na samą Turcyę. Nie zmienia to jednak bynajmniej praktycznych skutków traktatu berlińskiego w stosunku do Porty. Korzystać ona będzie zawsze z traktatu berlińskiego, bo dopóki istnieje choćby tylko nominalnie jako państwo samodzielne, dotąd uważana będzie za jedną z tam wstrzymujących wzbierający prąd panslawizmu. Żeby te korzyści były jak największe, żeby traktat berliński był nietylko tamą wobec panslawizmu, lecz zarazem dostateczną ochroną dla Turcyi, to już tylko od niej zawisło. Europa pewnie szczerze, nawet gorąco życzy sobie tego, żeby rządy tureckie weszły na dobrą drogę, żeby państwo ottomańskie odzyskało warunki żywotności w wewnętrznej administracyi. Jeżeliby życzeniu temu stało się zadość, Turcya nie potrzebowałaby na zewnątrz gwarancyi lepszej od tej, jaką daje jej traktat berliński.

Lwów, 20 sierpnia.

Wiener Abendpost z 18 b. m. pisze: „W prasie austryackiej panuje dziś podniosła harmonia. Gdzie tylko wychodzi jaki dziennik, każdy bez względu na język, w którym jest pisany i bez względu na polityczny kierunek, zwraca się ku Ischlowi, gdzie Najjaśniejszy Pan w gronie rodzinnem obchodzi 50tą rocznicę urodzin. Żaden dziennik nie znajduje dość wyrazów, żeby oddać uwielbienie dla wzniosłych cnót monarszych naszego szlachetnego Cesarza i serdeczną wdzięczność, którą niezrównana działalność

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH.

II.

O portrecie dzieci przez p. Łaszczyńskiego powiedzieć tego nie możemy, cośmy powiedzieli o portretach p. Grabowskiego. P. Łaszczyński, który od lat kilku darzy nas obrazami znakomitemi pod względem technicznym, ale nie dość szczęśliwemi pod względem tematu, nie bardzo zręcznie ugrupował i ukostiumował dzieci. Z trojga najładniejszy jest malec w koszulce, bawiący się z kotem; dywany i akcesorya starannie są oddane. Portrety niedokończone Gottlieba nic nam nowego nie powiedziały o jego talencie.

W dalszej przechadzce po wystawie doznajemy pewnego rozczarowania, gdyż rzeczywiście mało spotykamy ducha oryginalności, mimo że dużo widzimy talentów, a nie ma podobno nic smutniejszego nad talent, jeśli służy mierności. Wybitniejszą oryginalnością uderzyło nas tylko kilka obrazów. Na *Widzeniu św. Małgorzaty* pędzla Chmielowskiego nie umieliśmy się może poznać. Jest to obraz religijny, dość dziwnie zrozumiany, bo już w zewnętrznej formie surowy i ascetyczny. Żadnych efektów kolorytu, żadnej plastyczności form; św. Małgorzata na kolanach, z zamkniętemi oczami, za nią anioł, przed nią widzenie Chrystusa, koło niej tylko zimne klasztorne mury, okryte bizantyńskiem malowidłem. Wszystko to białe, sztywne, chłodne, płaskie, jakby opłatek hostyjny. Ta cała surowa oschłość nie byłaby bez uroku, gdyby nie czuć, że malarz chciał religijność oddać za pomocą formy i akcesoryów, a ducha nie wlał w martwe ciało. Postać świętej, punkt kulminacyjny obrazu, twarz, w którąby średniowieczny malarz wlał całe niebo miłości, jest bez wyrazu, nic nie mówi.

Historycznemu obrazowi Krajewskiego za to trudno odmówić oryginalności. Postać kobieca na nim nadzwyczaj silna, ruch ręki groźny, twarz ostra, piękna, ściągnięta boleścią, ale wadą obrazu jest, że pozostaje zagadką dla widza. Źle to, gdy patrząc na obraz, musimy udawać się o wytłómaczenie do katalogu, a jeszcze gorzej, gdy dowiedziawszy się, że to królowa Grzymisława w więzieniu Czerskiem, jeszcze nie wiemy, co ma znaczyć jej gniew, przeciw komu ten namiętny ruch ściśniętej ręki? Czy przeciw losowi ciężkiemu, czy przeciw starcowi, którego sylwetka rysuje się w oddaleniu?

Jako owoc czysto indywidualnego natchnienia i próba oryginalnego traktowania przedmiotu, zdaniem naszem może wyżej od poprzednich stoi mały obrazek Merwarta, który przedstawia szulera zgranego w chwili, gdy myśli o samobójstwie. Prawda, że jest tu antyteza, która zwykle bywa niesmaczna: przeciwstawienie orgii i bachanalji życia z wynikiem nadużyć, nędzy z samobójstwem — ale myśl nie jest naciągnięta, wypływa z konieczności przedmiotu. Prostą jest rzeczą, że człowiek ten wyszedł z domu gry i rozkoszy, gdzie na zielonym stoliku ostatnie zostawił pieniądze, i chce odebrać sobie życie, gdy tymczasem towarzysze jego dalekim trotoarem wracają na pół pijani, weseli, trzymając w objęciach kobiety te same, które i nieszczęśliwego wiodły na pokuszenie.

Obrazek to pełen przejmującej prawdy, a bardzo starannie malowany w najdrobniejszych szczegółach. Malarz nic nie ominął, co mogło być efektem, ale co zarazem mogło i musiało być ścisłą prawdą. Do najbardziej wymownych efektów należy rozpaczliwy ruch ręką nieszczęśliwego w pustej kieszeni i blady koloryt pierwszych godzin dnia, ponurego i dżdżystego. Zdaje się, że zrozpaczony ten człowiek myśląc o samobójstwie jeszcze instynktem przechyla się tak, aby nie upaść w błoto. Na tle ponurem odbijają w oddaleniu różowe i niebieskie spodniczki tancerek. W obrazie tym jest ta sama zaleta, którą zauważaliśmy w portrecie Merwarta, t. j. wniknięcie w ducha przedmiotu i wielka staranność w szczegółach.

Obrazy Chlebowskiego, Gersona, Kotarbińskiego, którzy wznieśli się nieco po za zwykły poziom, ściśle biorąc, nie są zupełnie oryginalne. Znakomity n. p. obraz Chlebowskiego, który najwięcej zwabiał widzów, byłby nas bardziej zachwycił, gdyby nam zbyt nie przypominał znanego utworu Siemiradzkiego *Wazon czy kobieta?* Przedstawia dużą izbę, napełnioną przedmiotami handlu wschodniego; szale, dywany, materye wiszą u stropu i nad drzwiami; nargile, filiżanki, czajniki, klejnoty porozrzucane po pułkach, a cała dekoracyjna strona obrazu wiernie oddana i ciekawa. Kupiec z miną podchlebczą i podłą odsłania welon zakrywający młodą niewolnicę, która siedzi na tapczanie, z oczami utkwionemi w ziemię pod wzrokiem starego paszy. Za starcem stoi niewolnik, patrząc obojętnie przed siebie; drugi zamyka drzwi, aby nikt nie wszedł i nie przerwał chwili niegodnego handlu. Od razu uderza nas niezwykłe podobieństwo pomysłu; nie chcemy twierdzić, aby jeden malarz naśladował drugiego — jeżeli wpadli na jeden pomysł, to wykonali go zupełnie odmiennie. Na palecie Siemiradzkiego jest więcej farb jaskrawych słonecznych, na płótnie Chlebowskiego więcej umiarkowanych i nikuących w gamie półcieniów; Siemiradzki rzecz całą pojął szeroko i dramatycznie, przedstawił jeden rozdział oburzający poniżenia ludzkiego, Chlebowski poprzestał na wiernem oddaniu obyczaju wschodniego; jeden góruje ogniem myśli, drugi starannością wykonania. Postać niewolnicy niewiele mówi, a kształtom jej można niejedno zarzucić; cała siła obrazu polega na postaci baszy, na tem jego zadowolonem spojrzeniu smakosza i znawcy, które jednak niczem nie jest podniesione, bo na innych twarzach ani śladu namiętności, zgrozy lub oburzenia.

Jest pewne naśladownictwo Siemiradzkiego w obrazie Kotarbińskiego ***Kuglarze włoscy***, obrazie nie bez wartości ale malowanym niedbale i z wszelkiem pominięciem tradycyj co do efektów światła. Nie ma żadnego stopniowania między wręcz przeciwnemi kolorami, osobliwie kolor biały powtarza się zbyt często, tworzy plamy jaskrawe na obrazie a niczem nie złagodzony n p. na białej tunice murzynki, prawie razi oczy. Za to dużo talentu przebija się w ugrupowaniu postaci, osobliwie młoda kobieta na dywanie z tyłu za kuglarzem, jest bardzo zręcznie i umiejętnie oddana.

Mówiąc o naśladownictwie trzeba przyznać, że jest coś Matejkowskiego w obrazie Gersona. Płótno to przedstawia królowę Jadwigę w owej dramatycznej chwili, gdy się chce dostać do kochanka, a jeden z panów polskich broni jej przystępu w imię wyższych praw narodu. Tego starca tak pięknie wymalowanego, który tak mądrze postawiony jest na froncie dla efektu, tak wygląda groźnie i szlachetnie, widzieliśmy już na którem płótnie Matejki. Dalszą cechą Gersona, którą ma wspólną z wielkim mistrzem, jest to, że między kilkoma figurami obrazu nie ma dość łączności; są to piękne studya pojedyńcze lub izolowane grupy, którym fakt historyczny służy tylko za pretekst, za mechaniczny, zewnętrzny środek połączenia. Postacie trochę pozują, mają rozdane role, a nie czuć tego potężnego oddechu genialnej wyobraźni, mocą której całość obrazu wychodzi z głowy

Jego wywołuje w każdem sercu austryackiem. Wszędzie przypomina się obraz Austryi z czasów, kiedy ukochany Monarcha na świat przyszedł, wszędzie z dumą porównywany bywa stan ten ze stanowiskiem. jakie Monarchia dziś w rzędzie państw europejskich zajmuje. W ten sposób prasa uwydatnia całą bogatą treść rządów Monarchy-Jubilata i zaznacza nadzwyczajny udział, który we wszystkich błogich postępach należy się Jemu i Jego ojcowskiej działalności. Z tem rozpamiętywaniem łączy się najgorętsze uwielbienie dla Cesarza Franciszka Józefa i dla wzorowego spełnienia monarszych obowiązków, oraz prośba do Opatrzności o jaknajdłuższe trwanie tego drogiego życia, któremu Austrya zawdzięcza już tak wielkie dzieła, po którem jeszcze wielkich dzieł oczekuje."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowiny stambulskie.)

W ostatni poniedziałek, pisze stambulski korespondent *Pol. Corr.* pod dniem 13 sierpnia, wskutek naglących i energicznych przedstawień, jakie niektórzy ambasadorowie zrobili Abbedinowi baszy, postanowiła Porta chwycić się energicznych środków, aby przełamać opór Albańczyków. Misyę przyprowadzenia ich do opamiętania postanowiono powierzyć ministrowi wojny Husseinowi Husni-baszy, właściwemu twórcy i organizatorowi ligi albańskiej. Dyplomatyczni nowicyusze wyrazili zadowolenie z tego kroku Porty i niewiele brakło, aby jej z tego powodu nie złożyli swoich życzeń. We wtorek rano wsiadły na wielki parowiec transportowy *Selimie* 4 bataliony liczące po 500 ludzi i równocześnie przeniesiono na pokład pakunki Husseina-Husni baszy, tak że odjazd jego zdawał się być nieodwołalnym. Wiedziano jednak, że Hussein niechętnie przyjął ofiarowaną mu misyę. Zamordowanie Mehemeda Alego zdołało i w najwaleczniejszych wzbudzić trwogę i nikt nie ma ochoty namawiać do poddania się ludzi, odznaczających się tak dzikim patryotyzmem. Twórca ligi albańskiej nie był zresztą odpowiednią osobistością do tego, aby wezwać Albańczyków do złożenia broni, którą im sam wcisnął w ręce. Jakoż Hussein-Husni basza postarał się o to, że sułtan, uwzględniając te okoliczności postanowił tę przykrą i niebezpieczną misyę powierzyć innej osobistości. Wybór padł na Vely'ego Rizę baszę, który tak samo jak Hussein-Husni i Ali Nizami, był członkiem komisyi dla zreorganizowania armii tureckiej. Pierwszy sekretarz sułtański Riza-bej wręczył we środę po południu tę decyzyę radzie ministeryalnej, obradującej właśnie pod przewodnictwem Kadri'ego baszy. Dzienniki doniosły wprawdzie, że Rada ministeryalna głosowała w tej sprawie, ale jeden z ministrów wyraził się do mnie dosłownie: „Nie wierz pan temu zgoła. My ministrowie radzimy i przedkładamy wnioski, ale sułtan decyduje zawsze o wszystkiem i wydaje rozkazy. Tak samo było i w tej sprawie". Vely-Riza basza, zaopatrzony w bardzo obszerne pełnomocnictwo, odpłynie zatem dzisiaj wieczór *Mukbirem*, który w Salonice i Dedeagaczu weźmie po jednym batalionie piechoty na pokład, aby je zawieźć do Skodry. Z nim odjeżdża także książę mirydycki Cola. kuzyn księcia Prenk-Bib-Dody, który także ma wpływać w pojednawczym duchu na katolicką ludność Albanii. Parowiec transportowy *Assyr*, który zawiózł znaczne zapasy amunicyi wojennej na Kretę, ma z tej wyspy przewieźć dwa bataliony także do Albanii. Nie da się zaprzeczyć, że przynajmniej pozornie starają się Turcy nakłonić Albańczyków do poddania się i że nawet organ pałacowy *Terdżuman-i-Hakikat* (Tłómacz prawdy) udziela im w tym duchu rad przyjacielskich. W wczorajszym numerze stara się przekonać ich o tem, że gdyby się oderwali od Turcyi i ogłosili się niezależnymi, to ani przez tydzień nie zdołaliby stawić czoła otaczającym ich nieprzyjaciołom. W końcu w imię *islamu* radzi im wspomniany dziennik, aby się zgodzili na odstąpienie Dulcigna, „gdyż Porta rychlej czy później będzie musiała zrobić Czarnogórze ustępstwo terytoryalne, a obecne ustępstwa uwolnią ją od dalszych ustępstw na rzecz Grecyi". W końcu zapewniano mnie, że sułtan dał demisyę trzem adjutantom albańskim, którzy odważyli się powiedzieć, że Albańczycy ogłosiliby się niezależnymi w razie gdyby część ich terytoryum została odstąpioną Grecyi lub Czarnogórze. Mimo że na pozór pojednawczego usposobienia Porty dyplomaci zagraniczni nie bardzo jej dowierzają, a najbliższa przyszłość może pokazać, że nieufność ta nie zupełnie była nieuzasadnioną.

Charakterystyczną cechą sytuacyi jest nieprzyjazna postawa, jaką coraz wyraźniej przybierają półurzędowe dzienniki w obec Anglii. Jeden z tych dzienników nie taił się bynajmniej z swą radością na wiadomość o chorobie Gladstona i radził mu podać się do demisyi. Inny znowu dziennik przepowiedział straszne katastrofy, które w krótce położą kres panowaniu Anglików w Indyach. Wczorajszy *Vakit* zapowiada polityce angielskiej „straszną klęskę moralną" na wschodzie i zarzuca angielskim mężom stanu, że troszczą się o nadużycia w administracyi tureckiej, zamiast się zajmować na seryo własnemi sprawami. Artykuły te nie uszły z pewnością uwagi Göschena.

W ostatni poniedziałek daremnie się udawał p. Göschen do Abedina baszy, do Artina beja, a w końcu do Hafiza baszy, aby się wywiedzieć o losie wydanej przez niego władzom Turczynki, którą według telegramów korespondentów angielskich miano udusić. Odpowiedziano Göschenowi, że osoba, o którą pyta, jest zdrowa, że nie można jednak mu jej pokazać, która to odpowiedź nie mogła oczywiście ambasadora zadowolnić.

Midhat basza zdecydował się wreszcie wyjechać do Smyrny i nie stawiać dłużej bezskutecznego oporu rozkazom sułtańskim. Niełaskę, w którą popadł, spowodowały w znacznej części sprawozdania francuskiego wojskowego *attaché* hrabiego de Torcy o jego administracyi. Wysłany przez swój rząd do Małej Azyi i Syryi kapitan de Torcy przybywszy do Damaszku miał sposobność skonstatować dwie rzeczy, przedewszystkiem, że Midhat basza wszelkiemi sposobami usiłował osłabić węzły łączące Syryę z rządem centralnym, a powtóre, że Midhat basza ściśle utrzymywał stosunki z angielskimi konsulami i agentami, którzy potajemnie przyjeżdżali do Damaszku. Powróciwszy do Konstantynopola miał hrabia de Torcy sposobność zakomunikować sułtanowi swoje spostrzeżenie co do osoby Midhata. Wiadomości podane przez niego zostały potwierdzone przez wojennego gubernatora Jerozolimy Dżemila baszę. Abdul-Hamid postanowił więc położyć kres planom Midhata baszy przez przeniesienie go do Smyrny, a gniew, w jaki z tego powodu popadli Anglicy, dowodzi dostatecznie, że Midhat basza był dla nich czemś więcej, niż zwyczajnym przyjacielem.

Przyjazne stosunki między Portą a rządem niemieckim otrzymują jeszcze dosadniejszy wyraz przez instalacyę wspominanego często w ostatnim czasie p. Wettendorfa, który tu wczoraj przybył i udaje się dzisiaj do apartamentów przygotowanych dla niego w ministerstwie finansów. Minister finansów zawarł także kontrakt z 17 innymi urzędnikami niemieckimi. Wypada także wspomnieć o tem, że 14 najlepszych uczniów z stambulskiej szkoły wojskowej wysłano dla ukończenia studyów do niemieckich szkół wojskowych. Prasa turecka nadzwyczaj życzliwie przemawia od kilku dni o Niemczech i Austryi. Niektóre półurzędowe dzienniki twierdzą stanowczo, że ani Niemcy, ani Austro-Węgry nie będą popierały żądań Grecyi i że jedynie Francya gotowa protegować tak wstrętnego klienta. W imię prawdy należy przy tej sposobności skonstatować, że zapał, z jakim dyplomacya francuska broniła sprawy Grecyi, ostygł znacznie w ostatnim czasie. Pan Tissot przyszedł do przekonania, że sprawa grecka w pałacu sułtańskim jest już przegraną i że dalsze w tym kierunku zabiegi byłyby zupełnie bezskuteczne.

(Anglia i Hindostan.)

Według telegramu dziennika *Daily News*, organu Gladstona, ma rząd angielski powody do podejrzenia, że Porta od dłuższego czasu podnieca nigdy nie wygasłą nienawiść muzułmanów indyjskich przeciw Anglikom. Dzieje się to za pośrednictwem muzułmańskiej poczty tajnej, która z Stambułu przewozi niezliczoną ilość broszur podburzającej treści, celem sprzedawania ich w bazarach indyjskich, gdzie codziennie zbiera się ludność miejska na pogadankę. Czy rząd anglo-indyjski wykrył tę intrygę dopiero teraz. nie wiadomo; lord Ripon, wicekról w Kalkucie, musiałby istotnie być lepszym niż jego sława polityczna, gdyby teraz w samą porę wykrył tę intrygę. Powiadam: w samą porę i tak jest istotnie. Właśnie teraz umysły są jeszcze ciągle zajęte ponowną klęską wojsk angielskich w Afganistanie, właśnie teraz wystarcza już samo wymienienie nazwiska Hindostanu, ażeby u *„Old Indians"* — jak nazywają w Anglii oficerów i urzędników, którzy powrócili z Indyj — wywołać gest powątpiewania. Nawet *Times*, które prawie nigdy nie ulegają wrażeniu paniki, wypadły na jeden dzień z roli i zastanawiały się poważnie nad kwestyą, czy na dalsze utrzymanie Hindostanu przy Anglii warto poświęcać bezustannie tyle pieniędzy i krwi. Na drugi dzień za to z podwójną energią dowodził znowu ten dziennik, że Anglia nie może nigdy wypuszczać z swoich rąk tego kraju. A teraz miałby Turek, dla miłości którego angielscy mężowie stanu, narażali od przeszło dwóch pokoleń, swą historyczną reputacyę, dla którego popłynęła strumieniami najlepsza krew angielska pod Bałakławą i Sebastopolem, ten sam Turek, którego Anglia obsypała złotem, raz na zawsze straconem, miałby w chwili, w której turkofilstwo w Anglii było jeszcze w pełnym rozkwicie, po za plecami swych dobroczyńców grać grę dwuznaczną i zadawać jej cios bolesny w Hindostanie? Gdyby ten wypadek zaszedł dopiero teraz, zapewne szorstki sposób obchodzenia się Gladstona z sułtanem uchodziłby nawet w oczach angielskich za okoliczność łagodzącą. Ale wypadek ten ma się datować jeszcze z czasów, w których Porta miała wobec John Bulla tylko słowa przyjaźni na ustach, w których przy każdej czy to stosownej, czy niestosownej okazyi nazywała go starym sprzymierzeńcem z pod Krymu.

Podczas ostatniej wojny wschodniej głoszono, że Padyszach zgromadzi pod swoje sztandary wszystkich muzułmanów mieszkających w Azyi i Afryce. Softowie, w charakterze wysłanników sułtana, wyruszyli w rozmaitych kierunkach, zjawili się nawet w odległym Tunisie i Marokko, aby i tutaj rozniecić świętą iskrę. Do Stambułu przybyli wysłannicy z Kaszgaru, Jargandu i innych muzułmańskich chanatów centralnej Azyi, ażeby złożyć hołd sułtanowi, jako naczelnikowi wszystkich wiernych. W centralnej Azyi bito nawet monety z autografem sułtana. Sam zaś sułtan wysłał do Szir Alego, ówczesnego emira afgańskiego, nadzwyczajnego posła, ażeby chytrego staruszka nakłonić do wojny przeciw rossyjskiemu najezdzcy. Szir Ali odrzucił tę propozycyę z podziękowaniem, gdy bowiem rząd indyjski zaczął skąpić z wypłatą rupij, emir miał swobodne ręce i mógł już śmiało przyjmować ruble rossyjskie. W Kabulu obchodzono wówczas uroczyście urodziny cara. Na każdy wypadek zamanifestowało się już wówczas pomiędzy wszystkimi muzułmanami w centralnej Azyi pewne wzburzenie umysłów, które sięgało aż poza Himalayę, do Gangesu. Indyjskie dzienniki zaczęły pisać przeciw Anglii, która nie uczyniła nic w celu wydobycia Padyszacha z przykrej sytuacyi. Sir George Campbell, namiestnik Bengalu, znakomity znawca Indyj, zwracał uwagę Izby niższej na okoliczność, że od czasu stłumienia wojny Sepoyów tli jeszcze ciągle nienawiść muzułmanów indyjskich przeciw Anglii i że w chwili, w której pojawiła się fałszywa wiadomość o przybyciu strasznego Nany Sahiba do Indyj, można było wyczytać na twarzach wszystkich muzułmanów niezwykłą radość i można było przekonać się, że jak dawniej, tak też i teraz muzułmani czczą Sahiba, jako największego swego bohatera. Campbell zwrócił dalej uwagę Izby niższej na ów przewrót, jaki dokonał się w Hindostanie od chwili rozwiązania wschodnio indyjskiej kompanii. Dawniej mogła Anglia w Indyach liczyć na muzułmanów, którym poświęciła Hindów. ale później zmienił się stan rzeczy, ponieważ przez równouprawnienie muzułmanów z Indyanami ściągnęła na siebie oburzenie ze strony wszystkich wyznawców koranu. Destytucya *ghaikowara* z Barody oburzyła wszystkich książąt indyjskich, którym przyznane było prawo utrzymywania sobie własnej armii i artyleryi, a których lojalność była zawsze wątpliwą. Beaconsfield stworzył tytuł „cesarzowej indyjskiej" jako błyszczące bawidełko dla próżności indyjskiej, a książę Walii musiał przedsięwziąć podróż po Hindostanie i, obładowany podarunkami książąt indyjskich, wrócił do Anglii. Mimo to cieszono się niezmiernie po bazarach, gdy nadeszła wiadomość o klęsce Anglików w kraju Zulów. Nie dawniej, jak przed rokiem, indyjska księżniczka odbyła pielgrzymkę do Mekki, czego nie było od niepamiętnych czasów, a nawet sułtan z Aczynu, na Sumatrze, wysłał posłów do Stambułu, ażeby w swych kłopotach z Holenderczykami szukać pomocy i ratunku u Padyszacha. Wszystko to świadczy, że wyznawcy koranu poczuwają się do solidarności i że Anglicy powinni dołożyć wszelkich starań, ażeby w oczach 200 milionów indyjskich poddanych nie skompromitować swego *prestige*, w przeciwnym bowiem razie mogą pewnego dnia „wylecić" z kraju. Wiadomo przecież, że najnowsza klęska Anglików w Afganistanie wywołała pomiędzy mahometanami w Hindostanie niesłychaną radość. Nie ulega wątpliwości, że najnowsza wiadomość, iż Turcy intrygują potajemnie w Indyach przeciw rządom angielskim, wywoła w Anglii niechęć przeciw Turcyi. Ten stan rzeczy nastręcza najpierw Gladstonowi pretekst do przyspieszenia ewakuacyi północnego Afghanistanu, następnie znajdzie Gladstone w tej okoliczności usprawiedliwienie, dlaczego p. Göschen w Stambule przemawia coraz bardziej szorstko, a nareszcie odniesie liberalny gabinet tryumf nad zatruwającą mu życie opozycyą, czyniąc jej zarzut, że w ciągu sześciu lat swojego panowania dawała się Turcyi wodzić za nos i źle strzegła interesów Anglii w Hindostanie.

(Kolej żelazna tunetańska).

Wojna podjazdowa, jaką prowadzą z sobą reprezentanci Francyi i Włoch w Tunisie, rzuca szczególne światło na egoizm i zazdrość wzajemną dwóch narodów, które w Europie postępują łącznie, wspólnością interesów związane. W Afryce rozwiązuje się ta przyjaźń i w otwartą nieprzyjaźń zamienia. Tu jedno państwo intryguje przeciw drugiemu, spekuluje na jego stratę i to nie tajnie, ale jawnie z wyraźną niechęcią i z wytrwałością, która w bezstronnych budzić musi szczególne zdziwienie. Czy jednak można mówić o bezstronnych widzach zapasów, skoro każdemu wiadomo, o co Francya i Włochy ścierają się tu między sobą? Ani dla Austryi, ani dla Niemiec nie może być rzeczą obojętną, czy Tunis będzie francuską czy też włoską kolonią. Przeciwnie, oba te państwa, które mają znaczne interesa handlowe na Wschodzie i na północnych wybrzeżach Afryki, powinny pilnie uważać, ażeby małe lennicze względem Porty państwo, położone pomiędzy Algierem i Tripolis, nie wpadło w ręce jednego lub drugiego z dwóch romańskich antagonistów.

Od czasu powstania drogi żelaznej z Tunisu do Goletty, zbudowanej przez współkę komandytową Rubatino, antagonizm pomiędzy konsulem włoskim p. Maccio i konsulem francuskim p. Roustanem wzmógł się jeszcze bardziej, jeżeli to jest możebnem. Kolej żelazna tunisko-goletańska wraz z odnogami do podupadłego Bardo, siedziby władz i do zamku beja w El-Marsa ma 42 kilometrów długości, a mianowicie główna linia Tunis-Goletta $17^1/_2$ klm., linia Uina-Marsa 7 klm., linia Goletta-Marsa 8 klm., linia Tunis-Bardo $6^1/_2$ klm, a wreszcie rozgałęzienie do kanału Goletty, urzędu celnego i dworców 3 klm. Materyał transportowy tej kolei składa się z czterech słabych lokomotyw z tendrami oraz około stu wagonów osobowych i towarowych. Francuzom jednakże zakup tej linii przez współkę Rubatino wyrządził wielką szkodę. Kolej ta należała do spółki angielskiej *Tunisian-Railway-Company*, która ponosiła na niej straty, spółka francuska Bone-Guelma traktowała już od lat kilku o nabycie tej linii, ale zwlekała z ukończeniem układów w nadziei, że tym sposobem zmusi spółkę angielską do większych ustępstw. Gdy jednak Rubatino zawarł już z Anglikami przedwstępną umowę, Francuzi spostrzegli, że popełnili wielki błąd i starali się podkupić Rubatina, ofiarując znacznie większą cenę. Trybunał londyński unieważnił zawarty układ i przyszło do licytacyi, z której Rubatino wyszedł jako nabywca. Francuzom pozostała tylko linia nie dochodząca do morza, którą wielkim kosztem zbudowali i której utrzymanie wymaga corocznie znacznych ofiar pieniężnych. Dokładają oni zatem wszelkich starań, ażeby im wolno było swoją linię przedłużyć aż do morza. W kołach wtajemniczonych wiadomo o zabiegach, jakie w ostatnich czasach czynili u beja o udzielenie koncesyi na budowę linii po prawej stronie jeziora Fid Rodes do punktu zaledwie o dwie mile angielskie odległego od Goletty. Wykonanie takiego projektu zakwestyonowałoby raz na zawsze rentowność linii włoskiej, jest więc rzeczą naturalną, że konsul włoski czyni wszelkie usiłowania, aby zamiary Francuzów sparaliżować. Staje on na stanowisku czysto prawniczem i powołuje się na art. 5 konwencyi zawartej z Rubatinem, mocą którego ten ostatni jedynie ma prawo budowania linii prowadzą-

---

artysty już gotowa, już pełna życia, jak Minerwa uzbrojona z głowy Jowisza. Matejko wynagradza ten brak jedności nadzwyczajną siłą pojedynczych grup i postaci, z których każda w sobie jest już całością, obrazem, niemal światem całym — tej siły nie ma w Gersonie, obrazy jego przypominają nam historyę, ale nie są właściwie historycznemi. Pędzel artysty pewny i wprawny, wykonanie chlubne, ale pomysł chwiejny a natchnienie nie wzniosło się na odpowiednie wyżyny.

Z rodzajowych obrazów jednym z celniejszych, według zdania znawców, ma być dość wielki obraz Czachorskiego, przedstawiający młodą kobietę (bardzo nieładną) z różą w ręku pod napisem: *Czy chcesz różę?* Pomimo mistrzowskiej techniki w wykonaniu, obraz nie wywarł na nas sympatycznego wrażenia, trudno bowiem oddzielić formę od treści, i pomimo że dywan pysznie jest malowany, okrycie na stole, materya biała na sukni równie świetnie oddane, twarz kobiety nie nie mówi, a do tego nieładna.... boimy się, aby długo nie czekała, nim kto zechce wziąć podaną różę.

Skromniejszy, i zapewne nie bez wad wykonany obrazek Rybkowskiego *Dumka ukraińska* robi bardzo sympatyczne wrażenie. W samej prostocie pomysłu jest dużo wdzięku. Pod improwizowanym namiotem, t. j. płachtą zatkniętą na dwóch żerdziach, Ukraińczyk śpiewa swojej bogdance, prostej wiejskiej dziewczynie; konie czekają obok, tuląc uszy, w oddaleniu duma kozak; godzina wieczorna zachodzi i gwiazdy już się pokazały na niebie... Wada jest może w kolorycie nieba, może i w niektórych szczegółach, mianowicie kolorytu, ale obrazek ten ma wartość wewnętrznej poezyi, która przemawia nie tyle do oczów co do duszy...

Z. D.

cych aż do morza. Francuzi zaś powołują się na art. 13 konwencyi z r. 1865, która im pozwala od głównej ich linii prowadzić odnogi do jakichkolwiek punktów a więc także i do morza. Bej Mahomed-es-Sadok mógłby sobie wobec tego powiedzieć, że gdzie się dwóch kłóci tam trzeci korzysta, wiadomo bowiem, jakim sposobem w Tunis otrzymnują się przywileje. *Bis dat qui cito dat.* Idzie tylko o to, która ze stron spór wiodących prędzej będzie w stanie to uczynić, ale że obie strony będą próbowały użyć tego argumentu, to nie podlega wątpliwości zdaniem tunetańskiego korespondenta *N. fr. Presse*, z której powyższe szczegóły wyjęliśmy.

(Rozwój Stanów Zjednoczonych.)

Stany Zjednoczone wywierają obecnie bardzo znaczny wpływ na ląd stary, pisze *Journal des Débats* w zasługującym na uwagę artykule wstępnym. Kraj ten stał się zmorą dręczącą znaczną część naszych przemysłowców i rolników. Należałoby go jednak uważać raczej za rodzaj Opatrzności, ponieważ w dwóch ostatnich latach oddał stałemu lądowi wielką przysługę, zabezpieczając go od głodu, za co powinnibyśmy mieć dla niego nieco wdzięczności. Następnie rozbudził on nagle w Europie słabnący przemysł. Jeżeli kryzys przemysłowa, która się rozpoczęła w roku 1873 czy 1874 zbliża się do końca, jeżeli metalurgia powraca do dawnego rozwoju, jeżeli kopalnie węgla znajdują odbyt łatwy, jeżeli stan przemysłu tkackiego doznał niejakiego polepszenia, główną tego przyczyną są Stany Zjednoczone. Sprzedając nam swoje zboże, odzyskały one dawny dobrobyt i uczuły potrzebę sprowadzania do siebie w zamian nie złota i srebra, lecz rozmaitych towarów. Każdy okręt zawijający do naszych portów z ładunkiem zboża amerykańskiego, szukał ładunku do powrotnej podróży, nie chcąc wracać próżno, zabierał relsy nowe lub stare i przedmioty przemysłu lekkie, ale wymagające wiele miejsca. Tym sposobem sprawdziło się w sposób dotykalny jedno z praw ekonomicznych, najlepiej udowodnionych w teoryi, ale najbardziej zaprzeczanych przez mniemanych praktyków, że przywóz jest bodźcem wywozu, że rozwój jednego sprowadza wkrótce rozwój drugiego. Gdyby Ameryka nie sprzedawała nam zboża, warsztaty nasze musiałyby próżnować. Wielu ludziom roi się myśl, której nie śmią wyrazić otwarcie, że Krzysztof Kolumb odkrywając Amerykę, wyrządził krzywdę Europie. Szczególna ta idea, zabłąkana w umysłach protekcyonistów, należy do rzędu tych, które zbytecznem byłoby zwalczać. Rozbudzenie się obecne ruchu handlowego w Europie, które jest skutkiem bezpośrednim przywozu zboża amerykańskiego, jest nowym argumentem przeciw tym pesymistycznym a tyle pospolitym poglądom.

Bądź co bądź jednak, skoro Ameryka tyle głów niepokoi, ponieważ zajmuje coraz ważniejsze miejsce na szali równowagi ekonomicznej świata, należy się zastanawiać bardziej i uważniej nad jej rozwojem niż to dotychczas czyniono. Świeżo w Stanach Zjednoczonych dokonany został nowy spis ludności. Nie mamy jeszcze pod ręką jego rezultatów ogólnych, powiększenie liczby mieszkańców było znaczne, chociaż nieco mniejsze, niż się spodziewano przed kilku laty. Mimo to w nowych rolniczych prowincyach i w wielkich miastach ludność wzrosła w ogromnym stosunku. Texas naprzykład w roku 1860 liczył 604.000 ludności, w roku 1870 doszedł do 818.000, teraz mieć będzie 1,100.000. Dziesięć głównych miast unii: Nowy Jork, Filadelfia, Brooklyn, Chicago, Saint Louis, Baltimore, Cincinnati, San Francisco, Pittsburg i Boston zyskały razem 1,166.000 mieszkańców. W samym Nowym Jorku przybyło 234,000 a w Brooklynie, który jest przyległością Nowego Jorku 159,000. Nowy Jork z Brooklynem, tworzy właściwie jedno miasto, liczy więc teraz przeszło 2 miliony ludności, to jest prawie tyle co Paryż, liczący 2.300,000 wraz z nowemi dzielnicami, jak Boulogne, Neuilly, Levallois-Perret i t. d. Za lat 15 lub 20 ludność Nowego Jorku przewyższy niezawodnie ludność Paryża. W niektórych miastach wzrost był podobnie szybki, Filadelfia w roku 1860 liczyła 562,000, w r. 1870 doszła do 674,000, obecnie ma 843,000, Chicago, które w roku 1870 miało 298,000, dziś ma 475,000, w Baltimore ludność obecnie 330-tysięczna wzrosła w ciągu lat dziesięciu o 53 tysięcy. Jest obecnie w Stanach Zjednoczonych 8 miast liczących przeszło ćwierć miliona a oprócz tego 17 liczących przeszło 100,000 ludności. Mimo to ogólny stosunek wzrostu ludności okazał się mniej znacznym w tem dziesięcioleciu niż w poprzedniem. Liczba emigrantów, która w r. 1872 doszła do 437.000, zaczęła spadać gwałtownie, tak, że w r. 1878 wynosiła zaledwie 138,000, od tego czasu jednak zwiększa się, i r. z. wynosiła 177,000, a w r. b. będzie niezawodnie o wiele wyższą, nie ma jednak nadziei czy obawy, żeby tak prędko powróciła do poprzedniej wysokości blisko półmilionowej.

W miarę wzrostu ludności i powiększenia się obszarów ziemi poddanych kulturze, rozwija się z zadziwiającą szybkością sieć kolei żelaznych. W r. 1871 było ich 74.000 kilometrów w 1879 cyfra ta doszła do 135.000 kilometrów, powiększyła się zatem w ciągu lat 8 o 90 prc. Największe jednak powiększanie przypada na pierwszą połowę tego ośmiolecia, w ciągu której otworzono 42.000 kilometrów dróg nowych, w drugiej zaś połowie tylko 19.000. Obecnie działalność pod tym względem wzmogła się znowu, tak, że można przewidywać, iż za lat 10 Stany Zjednoczone posiadać będą 200.000 kilometrów dróg żelaznych. Dochody z dróg jednakże nie powiększają się w miarę ich wzrostu. Drogi nie zostające pod kontrolą państwa w ostatnich czasach zniżyły znacznie taryfy transportu ciężkich towarów, dlatego dochód podniósł się tylko o 31 prc, gdy kolei przybyło w stosuku 90 prc. Zachodzi pytanie, czy ta redukcya taryf będzie stałą, czy też tylko chwilową. Rzecz ta ma bardzo ważne znaczenie dla Europy, gdyż tylko dzięki niskim kosztom transportu zboże amerykańskie może konkurować z europejskiem. Zdaniem naszem nie należy się spodziewać podwyższenia taryf, gdyż uczyniłoby to niemożebnym wywóz do Europy przynajmniej zboża z Zachodu, a tym sposobem podwyżka nie pokryłaby strat, jakieby przez to ponieść musiały koleje.

Co do produkcyi zboża, ta wzrasta w zadziwiającym stosunku. W ciągu lat sześciu powiększyła się o 55 prc., co pozwoliło ilość przeznaczoną na wywóz powiększyć prawie w dwójnasób. Czy taki wzrastający z każdym rokiem nadmiar produkcyi znajdzie odbyt na targach starego świata, jest to kwestya, wobec której przeważają przekonania sceptyków. Rok 1881 rzuci na nią pewne światło, ponieważ zbiory tegoroczne są dobre w całej Europie zachodniej i środkowej z wyjątkiem Anglii i części Niemiec, nie będzie jednak decydującym, ponieważ główna współzawodniczka Stanów Zjednoczonych w dowozie zboża, Rossya, ma mieć urodzaj mniej niż średni.

Nie ma nic dziwnego w obec takiego rozwoju dróg żelaznych i zwiększenia uprawnych obszarów, że i handel w ogólności wzmógł się ogromnie. W ostatnim roku fiskalnym, który się skończył dnia 30 czerwca, wywóz wynosił 835 milionów dolarów, przywóz 668 milionów. Różnica, czyli tak zwany dawniej bilans handlowy, wypada zatem zawsze jeszcze na korzyść Stanów Zjednoczonych ale zmniejsza się z każdym rokiem. Jest zresztą rzeczą naturalną, że Stany Zjednoczone wywożą obecnie więcej niż przywożą, ponieważ trzecia część ich długu publicznego jest w rękach kapitalistów europejskich. W krótce jednak ta sytuacya musi się zmienić, w miarę bogacenia się Stanów będzie musiał zwiększać się przywóz. Jedna tylko stoi temu na zawadzie ważna przeszkoda to jest ultraprotekcyjna taryfa celna amerykańska. Bądź co bądź ta taryfa nie przyniosła żadnego pożytku Amerykanom, a sprowadziła straszną kryzys w r. 1873, po której Stany Zjednoczone dopiero teraz przychodzą do siebie, a której oddziaływanie uczuła także Europa.

Pomyślność Stanów Zjednoczonych, kończy *Jour. des Deb.* nie zastrasza nas wcale, owszem cieszy nas raczej. Jest ona dla świata całego rękojmią obfitości i postępu. Nie obawiamy się ani zboża ani mięsa z Ameryki tak samo jak się nie obawiamy amerykańskiej bawełny, a przecież Ameryka ma monopol bawełny, gdy zboże i mięso produkują się wszędzie. Niczego odbyt tak łatwo się nie zwiększa jak odbyt przedmiotów konsumcyi; śmieszną jest myśl, że dlatego, iż zaczęto uprawiać ziemię w Far-West, uprawne niwy europejskie będą musiały stać odłogiem. Pragnęlibyśmy tylko, żeby Stany Zjednoczone zniżyły stopniowo swoją taryfę celną jak to uczyniła od lat 20 większa część państw europejskich. Do osiągnięcia tego celu mógłby się przyczynić nasz rząd wznawiając i prowadząc gorliwie układy względem zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Francyą a Stanami Zjednoczonemi.

KRONIKA

— **W dalszym ciągu** sprawozdania z licznych i wymownych objawów głębokiego przywiązania i serdecznych uczuć lojalności, do jakich podał sposobność w kraju naszym dzień urodzin Najj. Pana, zapisujemy, że prócz wymienionych już wczoraj miast jaśniały w rzęsistem oświetleniu bądź w wigilię uroczystości, bądź w sam dzień urodzin Monarchy: Dolina, Podwołoczyska, Chrzanów, Żywiec, Bóbrka, Przemyśl, Kałusz, Sokal, Złoczów, Grybów, Dobromil, Cieszanów i Tarnopol. Niektóre z wymienionych miast były ustrojone świątecznie w flagi, festony i transparenty; w Żywcu, Kałuszu, Nadwórnie, Cieszanowie i Tarnopolu z rzęsistą illuminacyą łączyły się świetne pochody z pochodniami i lampionami; w Żywcu spalone zostały nadto ognie sztuczne i odbyło się uroczyste widowisko teatralne. W niektórych miastach odbyły się uroczyste bankiety, jak n. p. w Brzeżanach, gdzie urządzony został bankiet na 100 osob przez obywateli miasta, w Żółkwi i w Jaśle, w którem to ostatniem mieście rada gminna uchwaliła własnym kosztem ugościć ubogich miejscowych. W Złoczewie odbył się bal w kasynie miejscowem. Uroczysty, jubileuszowy dzień urodzin Najj. Pana uczczony został także kilkoma aktami hojnej dobroczynności przez prywatne osoby, i tak JW. baron Józef Brunicki, prezes Rady powiatowej i właściciel dóbr, złożył w dniu tym na ręce burmistrza miasta Stryja 3.000 zł. w obligacyach towarzystwa ziemskiego kredytowego na szpital miejscowy a w Skałacie JW. p. baron August Romaszkan, c. k. podkomorzy i właściciel dóbr wręczył c. k. staroście 50 zł. dla ubogich miejscowych.

— **Gazeta Narodowa** z dnia 17 sierpnia doniozła na podstawie dziennika ruskiego *Diło* z dnia 14 sierpnia, że w powiecie tarnopolskim odbywają się zbyt częste rewizye u rozmaitych mieszkańców powiatu za broszurami i że te rewizye przedsiębierze c. k. inspektor szkół ludowych w Tarnopolu p. Michałowski. Na zasadzie dokładnych informacyi możemy zapewnić że w ciągu r. b. z ramienia starostwa tarnopolskiego zarządzone były tylko dwie rewizye, a mianowicie dnia 15 czerwca u nauczyciela Antoniego Rybarczyka w Mikulińcach, z powodu przemysłowego trudnienia się sprzedażą książek bez należytego uprawnienia, i d. 17 czerwca w Kutkowcach u nauczyciela Rogozińskiego i włościanina Wasyla Bolucha z powodu uzasadnionego podejrzenia, że zajmują się rozpowszechnianiem skonfiskowanej przez c. k. Prokuratoryę Państwa we Lwowie broszury: *Posłannyk Władymira Wełykoho.* Obie te rewizye przedsięwziął z polecenia c. k. starosty urzędnik, a nie inspektor szkół, Michałowski, który z temi faktami w najmniejszej nie był styczności.

— **JW. p. H. Loebl,** c. k. radca dworu i szef biura prezydyalnego c. k. Namiestnictwa, powrócił wczoraj z urlopu i objął urzędowanie.

— **Dr. Ernest Bandrowski,** nauczyciel szkoły przemysłowej w Krakowie powołany został na prywatnego docenta organicznej chemii w uniwersytecie tamtejszym.

— **Zapisy uczniów** do tutejszego c. k. seminaryum nauczycielskiego, tudzież do szkół ludowych z temże seminaryum połączonych odbywać się będą dnia 29, 30 i 31 sierpnia; do seminaryum i szkoły ludowej z językiem wykładowym polskim w kancelaryi dyrekcyi seminaryum (Chorążczyzna, ulica Kalecza, nr. 5), do szkoły z językiem wykładowym ruskim w kancelaryi szkolnej w „Domu Narodnym".

— **Na rzecz pomnika Mickiewicza** odbędzie się w najbliższą niedzielę bal w Lubieniu. Wątpić nie można, że wypadnie świetnie.

— **Na pamiątkę pobytu** Najj. Pana we Lwowie, napisał p. F. Tymolski marsz, który podczas uroczystości przyjęcia Monarchy odegrany będzie przez kapele wojskowe. Piękny i melodyjny ten utwor opuści wkrótce prasę w wydaniu, ozdobionem portretem Najj. Pana i będzie do nabycia we wszystkich księgarniach.

* **Zapiski policyjne.** Panu Z. P. skradziono z pomieszkania pod l. 16 przy ulicy Syktuskiej miedzianą miednicę. — Straż policyjna przytrzymała Karola Kardusza, włościanina z Żółtaniec powiatu żółkiewskiego, za podejrzane posiadanie 8 sznurków korali, które chciał sprzedać zbyt tanio. — Złożono w policyi znaleziony na ulicy Majerowskiej złoty medalion kształtu owalnego, w którym znaduje się w złoto oprawiony turkus koloru niebieskiego, i parasol jedwabny koloru bronzowego, znaleziony na ulicy Wekslarskiej.

— **Słynny skrzypek** Ole Bull, Norwegczyk rodem, zakończył w tych dniach życie w rodzinnem swojem mieście Bergen, dokąd niedawno dopiero powrócił z dłuższej podróży artystycznej po Ameryce. Ole Borneman Bull liczył lat 70. W pierwszej młodości już okazywał wielkie zamiłowanie i zdolności do muzyki, jednakowoż ulegając woli rodziców słuchał teologii na wszechnicy w Christyanii. Wkrótce porzuciwszy ten zawód, odbył podróż po Niemczech, spodziewając się znaleźć poparcie u wszechwładnego wówczas mistrza muzyki Spohra w Kasselu. Doznał tu wszakże zawodu, w skutek czego zmienił swój plan i zapisał się na wydział prawny w Getyndze. Dzięki rozmaitym szczęśliwym okolicznościom, po przebyciu wielkiego niedostatku, mógł się w końcu poświęcić wyłącznie muzyce i wnet zjednał sobie imię w Paryżu jako skrzypek. Okryty sławą odbył w roku 1843 pierwszą podróż artystyczną po Ameryce, z której przywiózł ogromny majątek do swego rodzinnego miasta, gdzie się stale osiedlił. Bergen zawdzięcza zmarłemu piękny teatr i rozmaite zakłady naukowe, które założył własnym kosztem.

— **Zorzę północną,** która, jak donieśliśmy wczoraj, w przeszły czwartek późnym wieczorem widzialną była w Wilhelmshaven, obserwowano także w Petersburgu. Temperatura powietrza podczas zjawiska wynosiła 18° R., lubo to była druga godzina po północy.

— **Przed sądem** w Wiedniu stawało w tych dniach 14 wyborców z dzielnicy Leopolstadt, oskarżonych o przekupstwo przy odbytych w marcu wyborach jednego radcy gminnego w tej dzielnicy. Po przeprowadzeniu dowodów dwaj z oskarżonych zostali uznani niewinnymi, 12 zaś skazał trybunał na karę aresztu od 5 do 14 dni.

— **Dziennikarz peszteński** Verhovay jest ciężko chory w skutek pobicia w głowę, jakiego doznał ze strony kolegi swego Bartoka. Verhovay od czasu pojedynku z hr. Majthenyim, w którym otrzymał postrzał w pierś, niezupełnie jeszcze odzyskał zdrowie, gdy już ta nowa spotkała go katastrofa. Poważniejsze dzienniki węgierskie stwierdzają, że zarówno Bartok, jak i Verhovay nie przebierali w słowach, prowadząc z sobą od długiego czasu polemikę, która zakończyła się skandalem. Bartok został uwięziony.

— **O samobójstwie** generalnego sekretarza węgierskich państwowych dróg żelaznych, Rudolfa Debreczenyi'ego, podaje *Pester Lloyd* następujące szczegóły: Zastępca prawny wspomnionych dróg żelaznych dnia 15 b. m. rano wniósł do sądu oskarżenie przeciw Debreczenyi'emu, wykazując, że tenże dopuścił się oszustwa przez sfałszowanie dokumentów urzędowych i upraszając o bezzwłoczne uwięzienie oskarżonego. W skutek tego udał się komisarz policyi natychmiast do gmachu dyrekcyi węg. państwowych dróg żelaznych i przesłuchał Debreczenyi'ego, który przyznał się do winy. Kiedy komisarz oświadczył mu, że jest aresztowanym, prosił Debreczenyi, ażeby mu było wolno wziąć palto i kapelusz, które ma w swojem biurze, na trzeciem piętrze. Nie czekając zresztą na pozwolenie komisarza, pobiegł szybko na trzecie piętro, otworzył okno i jednym susem chciał wyskoczyć na ulicę. Komisarzowi, który przeczuwając już coś złego, biegł za nim, powiodło się w pierwszej chwili zatrzymać go przy oknie, lecz zrozpaczony Debreczenyi tak gwałtownie zaczął się szamotać, że komisarza opuściły siły. Widząc nawet własne życie narażone, wypuścił z rąk Debreczenyi'ego, który też zrzucił się z okna na bruk. Nie żył już, kiedy go podniesiono. Stwierdzono, że Debreczenyi prowadził życie oszczędne, a tylko okoliczność, iż zaręczywszy znaczną sumę za przyjaciela, który umarł, musiał dług ten wypłacać, tłómaczy ruinę jego majątkową i zejście z drogi prawej.

— **Sprzeniewierzenie.** Z Paryża donosi depesza *Ag. Hav*, że dnia 10 b. m. były podprefekt Sekwany i sekretarz prywatny byłego burmistrza paryskiego, br. Haussmanna, Turquos, mając od tego ostatniego zlecenie deponowania w kasach *Rente Foncière* sumy 100.000 franków, umknął z temi pieniądzmi i dotąd nie został wyśledzony.

— **Pożar,** według depeszy berlińskiego *Tagbl.* dnia 16 b. m. po południu przy silnym wietrze zniszczył cały czworobok domów nad Ligowką w Petersburgu, pomiędzy niemi jedenaście wielkich murowanych. W stajniach, z których wybuchł ogień, spaliło się wiele koni. Pogorzałe budynki mieściły zwłaszcza znaczną liczbę dorożkarzy. Zachodzi obawa, że pożar pochłonął także ofiary w ludziach. Około 500 rodzin pozostało bez dachu. — Jednocześnie prawie srożył się pożar w innej dzielnicy miasta Petersburga, nad kanałem obwodnym, gdzie zniszczył trzy domy.

— **Obszar miasta Paryża,** według ostatnich pomiarów, obejmuje 7.702 hektarów czyli 30.557 morgów, t. j. blisko półtorej mili kwadratowej geograficznej. Srednica drogi obwodowej wzdłuż okopów, mającej 34.530 metrów, wynosi od północy ku południowi 8.830 metrów, zaś od wschodu ku zachodowi 11.800 metrów. Długość wszystkich ulic wynosi 876.855 metrów, z których 204.563 metrów jest wysadzanych drzewami. Przeciętna szerokość ulic wynosi $16\frac{1}{2}$ metrów. Na każdym hektarze obszaru mieszka przeciętnie 255 osób. Kanały ściekowe wzdłuż ulic położone mają długości 482.838 metrów, zaś 394 kilometrów ulic nie posiada jeszcze kanałów. Cena gruntów, najwyższa w drugiej dzielnicy Paryża, wynosi 600 do 1800 franków za metr kwadratowy; średnia w dwunastej i dwudziestej dzielnicy 200 do 290 franków, a najniższa w piętnastej dzielnicy 102 franków.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 19 sierpnia*).

(*L.*) Przewodniczący dr. Gnoiński polecił odczytać reskrypt c. k. Namiestnictwa wystosowany do magistratu w sprawie rekursu kolei konnej przeciw uchwale Rady miejskiej, niedozwalającej na podwyższenie

taksy jazdy od koszar Ferdynanda do dworca kolei Karola Ludwika. Namiestnictwo, zgadzając się ze zdaniem magistratu, że taksy dopiero przy zezwoleniu na otwarcie stałego ruchu w obrębie miasta Lwowa, gdy wszystkie linie kolei już zbudowane i skolaudowane zostaną, ostatecznie ustanowione być mogą, zezwala na razie, z uwagi, że jazda pod górę od koszar Ferdynanda na dworzec kolejowy jest bardzo uciążliwą a przeważna część publiczności, podchodząc pieszo do koszar, wsiada dopiero tam do II klasy, i dostaje się za opłatą tylko 3 centów na dworzec, przez co wagony na najuciążliwszej przestrzeni z oczywistem pokrzywdzeniem przedsiębiorstwa przepełniane bywają, ażeby od osób wsiadających przy koszarach Ferdynanda pobierano za jazdę pod górę na dworzec Karola Ludwika taką taksę, jak gdyby już na placu Gołuchowskich wsiadały, t. j. po 8 centów w pierwszej a po 6 centów w drugiej klasie.

P. wiceprezydent Dąbrowski przedłożył jako nagły wniosek prośbę komitetu centralnego do przyjęcia Najj. Pana, ażeby Rada z funduszów miejskich na cele przyjęcia Najjaśniejszego Gościa wyznaczyła dalszy dodatkowy kredyt w sumie 15.000 zł. Wniosek ten przyjęto.

Do komisyi, która ma zbadać niedogodności, powstałe z powodu wybudowania dworca kolejowego na Podzamczu, wybrano pp.: Bergera, dr. Zuckra, Jaegermana, Radwańskiego i Kochanowskiego.

Jeszcze w r. 1876 uchwaliła Reprezentacya miejska znieść piąterko na realności, w której mieści się szkoła im. Maryi Magdaleny a to z powodu, iż groziło runięciem. Uchwała ta nie została wykonaną, gdyż piąterko zajął na mieszkanie kierownik szkoły i stróż szkolny. Rada uchwaliła delozować to pomieszkanie, dać kierownikowi szkoły 300 złr. na pomieszkanie i w sąsiedniej realności p. Sikorowej pod l. 46 wynająć kilka stosownych pokojów na pomieszczenie klas szkolnych. Czynsz dzierżawny wynosić będzie rocznie 1200 złr.—Już dawniej uchwaliła Reprezentacya miejska, iż w górnej części ulicy Mickiewiczowskiej, a mianowicie od placu św. Jerzego aż do pałacu hr. Gołuchowskich, należy zbudować kanał do odprowadzania ścieków i nieczystości z położonych przy tej ulicy realności. Sprawa ta poszła następnie w odwłokę i dopiero teraz porusza ją znowu sekcya III, która wnosi, ażeby w przyszłym roku przystąpić do wybudowania takiego kanału; ma on być w całej swej długości wymurowany. Koszta budowy poniesie w $\frac{2}{3}$ częściach miasto a w $\frac{1}{3}$ części właściciele przyległych do ulicy realności. Wnioski powyższe zostały przyjęte.

Wnioski sekcyi III co do pomnożenia liczby stałej straży ogrodowej, zostały napowrót odesłane do tej sekcyi.

Realność miejską pod l. 10 przy placu Bernardyńskim, naprzeciw generalnej komendy, między realnościami p. Marka i dr. Nurkowskiego, obejmującą 66 sążni kwadratowych gruntu, postanowiła Rada sprzedać na publicznej licytacyi. Jako cenę wywołania ustanowiono sumę 3.000 złr. Nabywca tej realności musi zobowiązać się, iż najdalej do 3 miesięcy po zakupieniu tego gruntu zdemoluje mały stojący tam domek, a najdalej do 3 lat wybuduje nową dwupiętrową kamienicę z ozdobną fasadą.

P. Adolf Kuhn, porucznik przy ułanach, stacyonowany od dłuższego czasu w Gródku, prosił o przyjęcie do związku gminy lwowskiej. Rada nie przychyliła się do tej prośby, albowiem petent, urodzony w Hermanstadzie, nie posiada austryackiego obywatelstwa i powinien najpierw postarać się o to obywatelstwo.

W końcu uchwaliła Rada przyjąć legat uczyniony przez ś. p. Emilię Radel, zmarłą 20 kwietnia r. z. na rzecz Zakładu kalek u św. Łazarza, wynoszący około 100 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

Wiedeń, 18 sierpnia.

(—) Przystępując do streszczenia sporej broszury, zawierającej sprawozdania z żniw tegorocznych, odwołuję się do jednego z ustępów listu wczorajszego co do ducha, w jakim sprawozdania te, o ile są sporządzone przez samychże handlarzy, są spisasane i w jakim przeto przyjmować je należy.

Ułożenie sprawozdania z żniw w Austro-Węgrzech w tym roku z większemi połączone było trudnościami; targ międzynarodowy bowiem odbywa się wcześniej niż zwykle, a ztąd też mniej niż zwykle jest zapisków co do omłotu. Kierownictwo giełdy zbożowej starało się trudności te ile możności pokonać, każąc uzupełnić sobie część notat pisemnych sprawozdaniami telegraficznemi, zkąd nastręczyła się mężom zaufania sposobność uwzględnienia wpływu anormalnej dni ostatnich pogody.

Żniwa na Węgrzech, co się tyczy ozimin, nie ziściły nadziei, jakie do nich przywiązywano na początku koszenia. a nawet owo względnie tylko korzystne mniemanie, które wydawało się usprawiedliwionem pierwszemi omłotami, okazało się optymistycznem, im większe młocka przybierała rozmiary.

W Przedlitawii wielkie nadzieje co do rezultatów żniw ozimych także się nie ziściły.

Wedle naszych dochodzeń pszenica w krajach korony węgierskiej wydała zaledwie średnie żniwo. Ubytek wynosi wedle przeciętnych liczb zbiorów z hektaru, na podstawie obszarów obsianych w r. 1877/78 (są to najnowsze pod tym względam daty z Węgier), około pół miliona hektolitrów. Do tego mało pocieszającego rezultatu przyczyniły się głównie zbiory w dolnych Węgrzech, szczególniej w Baczce, w Banacie i w części okolic nad Cisą, tudzież w Siedmiogrodzie. W Przedlitawii żniwa pszenne nie są tak obfite, jak się spodziewano; mimo to wedle naszego szacunku (opartego na obszarach obsianych w r. 1878/79) wydały jeszcze około $\frac{3}{4}$ miliona hektolitrów ponad żniwo średnie, tak że na całą monarchię liczyć można spełna średnie żniwo co do pszenicy.

Co do ilości żniwo przedlitawskie jest tedy korzystniejsze od węgierskiego, ale co do jakości rzecz ma się może wręcz odwrotnie. Na Węgrzech sprzątnięto pszenicę z małemi wyjątkami przed nastaniem pory dżdżystej i po największej części dostanie się na targowisko towar zdrowy i suchy, gdy tymczasem z tej strony Litawy w głównych pod względem produkcyi pszenicy krajach, w Czechach i w Galicyi, pszenica leży jeszcze na polach i co do jakości bardzo ucierpiała od niepogody ostatnich dwóch tygodni.

Ponieważ z kampanii zeszłorocznej nie pozostało w monarchii znaczniejszych zapasów, przeto w kampanii tegorocznej Austro-Węgry będą miały na wywóz tyle pszenicy, a względnie wyrobów z niej, ile bywa w latach przeciętnie normalnych, t. j. $2\frac{1}{2}$ miliona cetnarów metrycznych.

Żyto wydało w obu częściach monarchii plon równie niekorzystny. Wedle dat nadesłanych przez naszych mężów zaufania ubytek do żniwa średniego wynosi na Węgrzech około $\frac{3}{4}$ milionów hektolitrów, w Przedlitawii zaś około $\frac{1}{3}$ miliona. Co do jakości można powiedzieć to samo. co o pszenicy. Wobec takiego stanu rzeczy przy zwykłej konsumcyi własnej wcale nie mielibyśmy żyta na wywóz. Może jednak zajść ta ewentualność, że żyto będzie popłatniejsze niż w stosunku do cen pszenicy, jęczmienia i kukurydzy zazwyczaj bywa, i że wtedy konsumcya krajowa zwróci się ku czarnym mąkom pszennym dla ludzi, ku jęczmieniowi dla celów przemysłowych, ku kukurydzy dla obojga i w ten sposób zastąpi sobie żyto tak, że zyskanoby go mimo niedostatecznego żniwa pewną ilość na wywóz.

Zawiedzione pod względem ozimin nadzieje zyskały poniekąd wynagrodzenie w zbożu jarem co do jego ilości. Jęczmień wydaje na Węgrzech plon, który wnosić pozwala, że będzie go $1\frac{1}{2}$ miliona hektolitrów ponad żniwo średnie, w Przedlitawii zaś około 1 miliona.. Co do jakości atoli bardzo ucierpiał, szczególniej towar dla mielników, pod wpływem deszczów ostatnich. Z tem wszystkiem kraje korony węgierskiej są co do posiadania suchego, zdrowego ziarna jeszcze w korzyści przed Przedlitawią. Ilość jęczmienia na wywóz, w przypuszczeniu, że konsumcya nie wejdzie na tory powyżej wspomniane, obliczamy na około 3 miliony cetnarów metrycznych.

Owies w obu częściach monarchii wydał plon bardzo obfity. Wedle taksacyj naszych mężów zaufania da przewyżkę na Węgrzech $1\frac{3}{4}$, w Przedlitawii $1\frac{1}{2}$ hektolitra ponad średnie żniwo; ziarno jednak w obu częściach monarchi bardzo uszkodzone Na wywóz będzie go może 2 miliony cetnarów metrycznych..

Biorąc za podstawę rezultaty żniw w ostatnich ośmiu latach, od r. 1869 do roku 1876 i przeciętne liczby plonu zbóż nazywając żniwem średniem (= 100), możemy ująć rezultaty żniw tegorocznych w liczby następujące:

Na Węgrzech:		
pszenica około . . .	$97\frac{1}{2}$	prct.
żyto „	$95\frac{1}{2}$	„
jęczmień „	114	„
owies „	114	„
W Przedlitawii:		
pszenica około	106	prct.
żyto „	98	„
jęczmień „	106	„
owies „	105	„
W całej monarchii:		
pszenica około . . .	$97\frac{3}{4}$	prct.
żyto „ . . .	$97\frac{1}{8}$	„
jęczmień około . . .	109	prct.
owies „ . . .	$107\frac{1}{3}$	„

Widoki co do kukurudzy są przeważnie pomyślne; co do ziemiaków powstały w skutek długo dżdżystej pogody ostatniej obawy, o których słuszności chwilowo sądu wydać nie można. (D n.)

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet miejski, obradujący nad przygotowaniem uroczystego przyjęcia Najjaśniejszego Pana we Lwowie, odbył wczoraj w południe dalszą naradę pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Gnoińskiego. Upoważniono prezydenta, ażeby w nagłych wypadkach asygnował zaliczki za roboty wykonane lub zarządzone, bez specyalnego upoważnienia komitetu, przyczem przyjęto do zatwierdzającej wiadomości nieznaczne przekroczenie kwoty przeznaczonej za roboty rzeźbiarskie. P. Jan Dobrzański zdał sprawę z podróży swojej do Warszawy, podjętej celem zaangażowania śpiewaków i baletu na galowe przedstawienie w teatrze lwowskim. P. Dobrzański pozyskał śpiewaków pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego. Zarząd rządowych teatrów warszawskich nie przychylił się jednak do prośby p. Dobrzańskiego i nie zezwolił na wyjazd kilku członków baletu do Lwowa. Dzisiaj o godzinie 4 z południa zbierze się podkomitet teatralny, który w sprawach galowego przedstawienia poweźmie stanowczą decyzyę. Na wniosek p. Zygmunta Sawczyńskiego uchwalono wybrać osobny komitet kwaterunkowy, któryby się zajął podjęciem i ułatwieniami dla dziennikarzy zagranicznych. Dalej zaprosił p. prezydent członków komitetu illuminacyjnego, ażeby zebrali się w piątek z rana o godzinie 11, celem wysłuchania sprawozdania pp. Zacharyewicza i Szayera z podróży do Wiednia i Krakowa, przyczem prosił członków komitetu centralnego, ażeby bez specyalnych zaproszeń, zbierali się co drugi dzień w południe na naradę. Poruszono jeszcze sprawę zaproszenia kilku pań na gospodynie balu, tudzież kilkadziesiąt panien, które mają wręczyć bukiety na dworcu kolejowym. W końcu uchwalono w zasadzie zezwolić zgłaszającym się przedsiębiorcom na budowanie trybun dla publiczności przy placach publicznych, jak n. p. przy placu Halickim, Cłowym i t. d. Przy budowie tych trybun mają przedsiębiorcy zastosować się pod względem architektonicznym do wskazówek komitetu dekoracyjnego a taryfę zatwierdzi właściwa władza miejska. Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie komitetu dekoracyjnego.

Telegrafowano nam wczoraj z Wiednia już po zamknięciu dziennika, że komisya zostająca pod kierownictwem Loris-Melikowa zostanie rozwiązaną, trzeci wydział kancelaryi carskiej zamieniony zostanie w departament ministerstwa spraw wewnętrznych, Loris-Melikow mianowany zostanie ministrem spraw wewnętrznych, żandarmerya będzie zostawała pod jego rozkazami. Minister spraw w. Makow, ma być mianowany ministrem poczt i telegrafów, zatrzymując pod swem zawiadywaniem wydział tak zwanych „obcych“ wyznań, do których i religia katolicka jest policzoną. Przewodniczący w komitecie ministrów będzie pomocnikiem Melikowa. Wiadomości w podobnym duchu powtarzają się od dni kilku i wczoraj właśnie podaliśmy podług *Wiener Allgemeine Zeitung* podobnej treści doniesienia. Podania te różnią się z sobą w szczegółach, wskazują jednak niewątpliwie na bliską ważną zmianę w najwyższych sferach administracyi rossyjskiej.

Według telegramu z Londynu, który otrzymaliśmy wczoraj już po zamknięciu dziennika, rząd angielski otrzymał wiadomość, że stan rzeczy w Irlandyi przybiera poważny charakter, w skutek czego Forster wyjechał natychmiast do Londynu. Słychać, że Forster ma w Irlandyi zbadać, czy nie zachodzi potrzeba wznowienia przepisów ograniczających i przymusowych, i powróci do Londynu tak spiesznie, aby mógł się znajdować na sobotniej radzie gabinetowej. Policya irlandzka zwróciła uwagę w kilku miastach Irlandyi na prawdopodobną obecność emisaryuszów feniańskich z Ameryki. Wyśledzono, że w Dublinie zakupili oni 400 sztuk broni palnej doskonałego systemu. Telegraf doniósł o ważnych zaburzeniach w Glasgowie, do których również dali powód Irlandczycy. Około 10,000 *home-rulerów* odbywało mityng połączony z pochodem przez ulice miasta. Pochód ten w drodze spotkał członków protestanckiej ligi oranżystów i przyszło do wielkiej bójki, podczas której 70 policyantów usiłowało bezskutecznie utrzymać porządek. Dziesięciu policyantów odniosło rany, a życie dwóch jest w niebezpieczeństwie. Policya otrzymawszy posiłki, aresztowała przywódców rozruchu w liczbie około 20. Następnie bójka zaczęła się na nowo, ofiar jednakże nie było. Procesye z powodu uroczystości Wniebowzięcia dały powód do krwawych zajść w Irlandyi. W Belfast musiano użyć wojska przeciw burzycielom. W Lurgan zburzono kilkanaście domów. Oddział dragonów i konnych konstablów musiał przywrócić porządek. Najkrwawsze ekscesa miały miejsce w Dungannen. Oranżyści strzelali z rewolwerów i kilka osób zginęło. W kilkunastu innych miejscach, zwłaszcza w hrabstwie Cork miały miejsce ważne zaburzenia. Do zwiększenia niepokojów przyczyniły się także elementarne wypadki. Wioska Gewcedore w hrabstwie Denegal zniszczoną została przez powódź. W czasie nabożeństwa woda dostała się do kościoła i kilkanaście osób utonęło. Proboszcza z trudem ocalono przez okno. W Cork, jak donosi *Daily Chronicle*, próbowano wysadzić w powietrze koszary za pomocą dwóch beczek prochu.

Z Konstantynopola donoszą do *Pol. Corr.* pod dniem onegdajszym, że odpowiedź Porty na notę mocarstw w sprawie czarnogórskiej miała być wczoraj wręczoną reprezentantom państw, które brały udział w konferencyi berlińskiej. Odpowiedź ta ma wyrażać zamiar odstąpienia Dulcigna, a nie terytoryum Semu, tak przynajmniej telegrafują z Londynu do *W. Allg. Ztg.* Nadto Porta ma w odpowiedzi żądać przedłużenia terminu do połowy września, która to zwłoka, o ile przypuszczać można, udzieloną jej będzie. Telegrafowana i podana już przez nas wiadomość dziennika *Daily News*, że Riza basza prosił o uwolnienie go od misyi militarnej w Albanji, jest zdaniem *N. F. Pr.* wątpliwą. Zapewne zaszło tu pomieszanie nazwisk Husni baszy i Riza baszy. *N. F. Pr.* podaje również w wątpliwość wiadomość *Standarda*, że Abedin basza miał oświadczyć reprezentantom mocarstw, iż Porta pod żadnym pozorem nie przedsięweźmie kroków wojennych przeciw Albańczykom.

Statut dla Albanji, który, jak już donosiliśmy, reprezentanci Francyi i Anglji w komisyi europejskiej, zajmujący się reformami w Turcyi, zalecili Porcie, zawierać ma następujące postanowienia: Porta mianuje jenerała gubernatora dla Albanji z władzą cywilną i wojskową i wice-gubernatora, krajowca, na czas 5 lat. Nadto Porta ma prawo mianować naczelników plemion górskich z pomiędzy nich samych. Jenerał-gubernatorowi będzie dodaną rada prowincyonalna z 12 członków złożona.

Jak już donosiły telegramy, rumuński minister wojny Slaniceanu wyjechał w podróż inspekcyjną do Dobruczy. Banda bułgarska w Dobruczy, licząca przeszło stu ludzi, o której pojawieniu się donoszono niedawno, została zupełnie rozbitą.

Sprawa tunetańska o której zupełnem załatwieniu, jak się zdaje, przedwcześnie doniósł telegram, wchodzi w poważniejsze stadyum. Dzienniki francuskie otrzymują pod tym względem od dni kilku alarmujące choć bliżej nieokreślone wiadomości. Dziennik *Vérité* donosi, że eskadra francuska złożona z trzech pancerników *Jeanne d'Arc*, *Provence* i *Reine Blanche* znajduje się już od dnia 15go b. m. pod Tunisem, rząd zaś włoski, otrzymawszy wiadomość o jej ukazaniu się, wydał natychmiast rozkaz odpłynięcia dwom fregatom z La Spezzia.

Według *N. fr. Presse* zatarg francusko-włoski w Tunisie jest rzeczywiście bliskim załatwienia i ma się zakończyć odwołaniem obu konsulów, oraz zezwoleniem kompanii francuskiej na przedłużenie linii kolejowej do portu Bizert w sposób nieprzynoszący szkody linii włoskiej Tunis-Goletta.

W sprawach afgańskich telegrafują do *Standarda*, że w armii Ejubahana znajduje się trzech europejskich oficerów, którzy trzymają się na uboczu od innych i mają do rozporządzenia silną eskortę. Namioty ich znajdują się przy kasie wojennej i gwintowanych armatach. Mają to być oficerowie rossyjscy, zostający w służbie perskiej. Persya ma być przychylną Ejubowi i zabrała wojska na granicy Beludżystanu. W Beludżystanie plemię Marnis urządziło napaść na wojska angielskie, telegramy jednak zapewniają, że han, „lojalny sprzymierzeniec“ Anglii ukarze swoich „wiarołomnych poddanych“. Dywizya angielska złożona z trzech brygad, idąca z Kabulu do Kandaharu, wskutek przyłączenia się pielgrzymów z Mekki i t. p. pragnących iść pod jej opieką posuwa się masą z 30.000 ludzi. Wiele zwierząt pociągowych i wielbłądów

pada w drodze, a żołnierze ponosić muszą wielkie trudy, nie tracą jednakże ducha i cieszą się, że nareszcie powrócą do Indyj. Według wiadomości z Quettah z dnia 17go b. m. Ejub-han zaczął ostrzeliwać Kandahar, wyrządził jednak dotąd bardzo małe szkody.

Według telegramu z Konstantynopola turecki minister policyi Hafiz-basza otrzymał demisyę z powodu samowolnego aresztowania pewnej kobiety. *N. fr. Presse* domyśla się, że demisya ta jest w związku ze sprawą owej kobiety zbiegłej z sułtańskiego haremu, która uciekła pod protekcyę p. Göschena, została później przez niego wydaną władzom tureckim a gdy poseł angielski dopytywał się o nią, odpowiedziano mu, że jest zdrowa, lecz wizyty jego przyjąć nie może. Tymczasem jak przypuszczają dzienniki, została zaduszoną. Według *N. fr. Presse* złożenie z urzędu Hafiza-baszy przypisać należy naciskowi ze strony p. Göschena.

Państwo chińskie zamierza, jak się zdaje, wyjść z odosobnienia, w jakiem zostawało od tylu stuleci. Według wiadomości z Washingtonu poseł chiński zawiadomił rząd Unji, że rząd chiński zamierza znieść dekret zabraniający Chińczykom handlu z zagranicą. Mimo tych przychylnych dla reszty świata usposobień zaszło nowe nieporozumienie między Chinami a jednym z rządów europejskich. Chińczycy wzbronili okrętowi hiszpańskiemu *Esperia* wypłynąć z portu w Kantonie. Poseł hiszpański w Pekinie zażądał od rządu zadośćuczynienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 sierpnia. Stan wody ciągle się obniża.

Budapeszt, 19 sierpnia. Tisza przyjmowany będzie 24 b. m. przez Najj. Pana i uda się 25 b. m. do Ostendy, gdzie zabawi do 22 września.

Nie ma już niebezpieczeństwa wylewu. W St. Andrae woda zrządziła znaczną szkodę, a pod Csanadem koło Baji zerwała groblę.

Berlin, 19 sierpnia. Z powodu uroczystego obchodu urodzin Najjaśn. Cesarza austryackiego, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: Sympatya Niemiec dla osoby Monarchy, w którym uznają wiernego przyjaciela i sprzymierzeńca własnego wielbionego sędziwego cesarza, jest szczera, ogólna i bezwarunkowa. Niemcy biorą w duchu udział w uroczystym obchodzie urodzin i życzą Cesarzowi Franciszkowi Józefowi długich a szczęśliwych rządów. Życzenia, któremi wczoraj przejęte były wszystkie wierne serca austryackie, znajdują w Niemczech odgłos, odpowiadający stosunkowi dwóch państw, które złączone z sobą tylu interesami cenią należycie wartość tego przymierza dla utrzymania i utrwalenia pokoju europejskiego.

Montauban, 19 sierpnia. W mowie bankietowej Freycinet powiedział, że wybory z 1 sierpnia dowodzą, iż kraj wstrzymuje się od wszelkich ostateczności, nie robi rewolucyonistów ani z prawicy ani z lewicy, lecz życzy sobie roztropnego postępu. Rząd ukończy budowle kolejowe do roku 1890. Rząd bynajmniej nia zagraża religii. Francya zajęła na powrót stanowisko w polityce europejskiej, ale ztąd do polityki awanturniczej jeszcze bardzo daleko. Nic nie uczynimy, coby zagrażało pokojowi, którego kraj życzy sobie stanowczo.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Odpowiedź Porty z dnia wczorajszego na ostatnią notę mocarstw została dziś ambasadorom wręczoną.

Wiedeń, 20 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wiceprezydent lwowskiego sądu krajowego, Karol Lidl, otrzymał order żelaznej korony trzeciej klasy.

Wiedeń, 20 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Stanowcze załatwienie sprawy traktatu handlowego z Serbią nastąpi dopiero po powrocie księcia Milana. W Ischl ks. Milan miał już wziąć pod rozwagę kwestyę demisyi gabinetu Risticza.

Z Bukaresztu telegrafują do *Presse*, że pod Leową nad Prutem Rossya stawia korpus 25.000 ludzi. Dalszych 8.000 ludzi przybędzie z Benderu. Ten drugi oddział wojsk stoi już pod Karabunarem w Bessarabii.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Londynu, że Ejub przypuścił szturm na Kandahar, ale został odparty.

Raguza, 20 sierpnia. Nowy generał-gubernator północnej Albanii Riza-basza onegdaj wylądował w Medua.

Petersburg, 20 sierpnia. Wiadomość urzędowa: hr. Loris-Melikow mianowany ministrem spraw wewnętrznych; gen. Czerewin, dotychczasowy kierownik 3go oddziału kancelaryi cesarskiej, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 sierpnia 1880, godzina 2 m. 27 Losy kredytowe 178 75 Węg. akcye kredyt. 254 75. Akcye anglo-austr. 133 50 Akcye banku Union 112·—, Akcye kolei Karola Ludwika 272·75, Akcye kolei północnej 246·25, Akcye kolei południowej 80·—, Akcye kolei Alföld 157·—, Akcye kolei Elżbiety 191·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·75, Galic. oblig. indemn. 97·60, Losy z r. 1864 175 50, Losy regulacyi Cissy 109·60, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 136·50. Rubel papierowy 1·23—, Wiedeńskie losy 118·25, Węgierskie losy 112·10, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 109·10, Usposobienie silne.

Wiedeń, 19 sierpnia 1880, godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·— Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·25 Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 20 sierpnia 1880, godz. 10 m. 36, Akcye kredytowe 276·—, Anglo-austr. 134 60. Akcye banku Union 112·80, Kolej Kar. Ludw. 273·50, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·34— Rubel papierowy —.—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 19 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12.— zł., żyto 10·30 do 10·70 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Budapeszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·32 do 10·37 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 13·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 211·—, żyto —·—, spiritus loco 60·60, olej rzepakowy 54·80. Szczecin: Pszenica —. rzepik ——. Paryż: mąki 159 klgr 60·75, olej rzepakowy 72·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonis: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 20 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 736.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.9°C. Psychrometr wilgotny + 14 1°C. Prężność pary 10.9mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 2. Wiatr NE1. Ozon 7
Temperatura powietrza 12.7 R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.6mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 sierpnia 1880.

Hotel Langa.

Pp. H. Reineman z Fürth. A. Ubelaker z Pragi.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Golejowski z Łowczyc. I Cywiński z Ossowiec. A. Rakowski z Polski K. Szafnagl z Podola. J. Trzecieski z Wolbaryłowej. H. Arnold z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. W. Angelus z Sambora. J. Balk z Hamburga J. Stehr z Berlina. C. Payer z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. F. Fruchtman ze Stryja. F. Gniewosz z Nowego sioła. A. Plewiński z Królestwa W. Rylski z Uhryńa. F. Maurus z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

Pp J. Glück z Wiednia. J. Maschler z Tarnowa.

Hotel Warszawski.

Pp. F. Jedliński z Brodów. T. Popławski z Oknian.

Hotel Krakowski.

Pp. C. Iwaszkiewicz z Wołynia Dr. J. Kromer z Krakowa. S. Łysakowski z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Tarnowski do Turynki. A. br. Brückmann do Majnicz. M. Pichler do Stryja. Dr. L Heyne do Krakowa. A. Udrycki do Mostów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o gozd. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 sierpnia 1880

	płacą	żądają
	walutą austr.	
	złr. ct	złr. ct
1. Akcye za sztukę (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	271 50	274 50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165 50	168 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	300
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250 —	254 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97 80	98 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 50	92 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97 80	98 80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 70	102 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.	102 —	103 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 20	98 20
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	102 —
5. Losy miasta Krakowa	19 —	21 —
„ Stanisławowa	25 —	27 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 52
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 58	9 72
Rubel rossyjski srebrny	1 56	1 68
„ papierowy	1 21½	1 23½
100 marek niemieckich	57 40	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 sierpnia 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.50	72 65
luty-sierpień	72 55	72 70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.50	73.65
kwiecień-październik	73.50	73.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.90	125.20
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	133 —	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	175.	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.85	88.—
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.75	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.—	93.50
Węgier	94.50	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	132.75	133.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	273.30	273.50
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	567.—	568 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	191.50	192.—
Kol. Preszów-Taru. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2462 —	2467.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	272 25	272.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166. —	166 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	279.—	279.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	79 25	79.75
Ł kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143 25	143 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97 —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.80	117.10
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a po 4 proct.	92.—	— —
„ „ „ po 5 proct.	95.—	98.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98 —	98 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	103.25	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103 80	103 95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101 75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.30	90.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101 75	— —
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	104.75	105 25
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III.	102.50	103.—
„ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.—
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	90.—	90.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr	86 75	87.—
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178 50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k	104 75	105 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.70	19 90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18. —	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	26. —	27 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m k.	125.75	— —
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32 25	32 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117.90
Paryż za 100 fr.	46.50	46 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.54 —	5.55 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.64 —	9.66 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 19 sierpnia 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	65
„ „ w srebrze	73	65
Renta w złocie	87	80
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
„ „ kredytowego	273	60
Londyn	117	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	75

(5726 1—3) **Edikt.**

Zl. 9183. Vom k. k. städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird dem Aufenthaltsorte nach Unbekanten Hersch Katz bekannt gemacht, das Isydor Horn gegen ihn pto 133 fl. 58 kr. am 17 Juli 1880 Zl. 9183 eine Klage ausgetragen habe, welche zum summarischen Verfahren mit dem Termine auf den 2ten September 1880 dekretirt und dem für denselben bestimmten Kurator Adwokaten Dr. Dębicki in Kolomea zugestellt wurde.

Hersch Katz wird demnach aufgefordert sich persönlich oder durch einen Bevollmächtigten bei diesem Gerichte zu melden, dem bestellten Kurator die nöthige Information zu geben oder einen anderen Bevollmächtigten zu bestellen, als er sonst die nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben würde.

Kolomea am 20 Juli 1880.

(5668 1—3) **Edikt.**

Zl. 4775. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird bekannt gegeben, daß zu Hereinbringung der mit h. g. Urtheile von 5 Dezember 1876 Zl. 11624 ersiegten Forderung pr. 315 fl. ö. W. s. N. G. der dritte Exekutionsgrad, d. i. die exekutive Versteigerung der Hypothekarrealität sub CN 308 alt, 177 $^1/_4$ neu in Sniatyn, deren Eigentumsrecht im Grundbuche der Stadt Sniatyn Band III Seite 22 E. Þ. V zu Gunsten der Chaje Ester Terner einverleibt ist, bewilligt wurde, und es werden zu diesem Zwecke drei Termine u. z. auf den 13 September, den 11 Oktober und den 17 November 1880 jedesmal um 10 Uhr V. M. im hiesigen Gerichtsgebäude mit dem anberaumt, daß falls diese Realität bei dem ersten und zweiten Termine nicht über oder wenigstens um den Schätzungswerth verkauft werden würde, dieselbe bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe jedoch nur um den Preis, welcher dem Betrage aller einverleibten Schulden gleichkommt, so mit um den Preis über 850 fl öW hintangegeben werden wird. Sollte auch dieser Preis nicht zu erlangen sein, so wird zur Feststellung erleichternder Feilbiethungsbedingungen eine Tagfahrt auf den 19 November 1880 um 9 Uhr VM. bestimmt

Der Schätzungswerth beträgt 1340 fl.

Das Vadium 134 fl. ö. W.

Für die Gläubiger, welche Pfandrechte auf die Feilzubiethende Realität nach dem 30 Dezember 1879 als dem Tage der Ausstellung des Grundbuchsauszuges, erwerben sollten, oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden dürfte, wird ein Curator in der Person des Hr. Franz Piszek k. k. Notars mit Substitution des Hr. Heinrich Szeib Notariats-Candidaten in Sniatyn bestellt.

Sonstige Feilbiethungsbedingungen, der Grundbuchsstand und das Schätzungsprotokoll können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Sniatyn 15 Juli 1880.

(5693 1—3) **Edykt.**

L. 18665. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia p. Malwinę z Linderskich baronową Lewartowską, a względnie jej niewiadomych spadkobierców, że p. Olimpia Jankowska jako deklarowana spadkobierczyni śp. Anny Jankowskiej wniosła do tutejszego sądu przeciwko niej pozew de praes. 16 lipca 1880 l. 18665 o orzeczenie, że suma 2000 złp. z procentami i kosztami na rzecz p. Malwiny z Linderskich baronowej Lewartowskiej i p. Kamilli Linderskiej w stanie biernym realności pod l. 238 dz. I 369 gm. III w Krakowie zaintabulowana przez zapłatę umorzoną została i wyekstabulowaną być winna i że doręczenie takowego ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. Dr. Styczniowi w Krakowie z substytucyą adwokata Dr. Pieniążka w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanej p. Malwinie z Linderskich baronowej Lewartowskej, a względnie jej niewiadomym spadkobiercom, aby miejsce swego pobytu tut. sądowi wskazała i ustanowionego kuratora poinformowała, inaczej wszelkie skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiała.

Kraków dnia 23 lipca 1880.

(5718 1—3) **Edykt.**

L. 7979. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 22 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 8 w Brzezowce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy spadkowej Marcina Boraka należytości Tomasza Bednarza w kwocie 30 zł. w. a. z pn.

Warunki:

1. Cena wywołania 230 zł. w. a.
2. Wadyum 23 zł.
3. Realność powyższa zostanie sprzedaną najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków i akta opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 25 czerwca 1880.

(5696 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11416. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Anschla Liebschütza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Antoni Gabryszewski c k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Alojzy Malawski, adwokat krajowy w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 26 sierpnia 1880 o godzinie 4 popołudniu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 13 listopada 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 7 grudnia 1880 o godzinie 4tej popołudniu odbyć się mającem, do likwidacyi, i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujący h powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 13 sierpnia 1880.

(5746 1—3) **Konkurs** L. 14897

na posady 1) c. k. poczmistrza w Jaśle za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 600 zł. z rocznemi poborami płacy 600 zł. ryczałtu kancelaryjnego 200 zł., zasiłku na ekspedytorów 700 zł. zasiłku na nocnego wartownika 100 zł, czynszu za wozownię 60 zł. i poboru systemizowanych należytości jezdnych za utrzymywanie jazd osobowych pomiędzy Jasłem i Brzostkiem jakoteż pomiędzy Jasłem i Gorlicami, również jak za jazdy karyołkowe do Zmigroda. 2) c. k. ekspedyenta pocztowego w Ropie w starostwie Gorlickiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy względem pierwszej posady w przeciągu czterech względem drugiej zaś w przeciągu trzech tygodni wnieść do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17 sierpnia 1880.

(5559 1—3) **Edykt.**

L. 35093. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Hürel Półtorak przeciw Janowi Strzeleckiemu i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej niewiadomym z miejsca pobytu, tudzież Józefie Kopystyńskiej pod dniem 30go lipca 1880 l. 35093 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego na podstawie wekslu z daty Lwów 28go czerwca 1877 na 2500 zł. nakaz zapłaty przeciw tymże na dniu 7 sierpnia 1880 wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Siterskiego z zastępstwem adw. Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5727) **Ogłoszenie.**

L. 10632. C. k. miej. del. sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Ruszelczyce sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w urzędzie tabuli c. k. miej. del. sądu powiatowego w Przemyślu złożone.

Wrazie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 30 sierpnia 1880, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl dnia 16 sierpnia 1880.

Zl. 468. (5590)

Oeffentliche Vorlesungen

an der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien im Winter=Semester 1880/81.

I. Für das landwirthschaftliche Studium.

Mathematik, a ö. Professor Dr. O Simony. — Die wichtigsten Lehren der Physik und Mechanik, derselbe. — Mechanik, derselbe. — Meteorologie und Klimatologie, Adjunct Dr. J. Breitenlohner. — Allgemeine mechanische Technologie, o. ö. Professor Regierungsrath Dr. W. F. Exner — Landwirthschaftliche Geräthe- und Maschinenkunde, Theil, o. ö. Professor Dr. E. Perels. — Transportmittel der Landwirtschaft (publice), derselbe. — Elemente des Feldmessens, o. ö. Professor J Schlesinger — Anorganische Chemie, k k. o ö. Professor Regierungsrath Dr. Ph Zöller. — Agricultur=Chemie, derselbe. — Landwirtschaftlich-chemische Technologie o. ö. Professor Fr Schwackhöfer — Chemisch-technische Untersuchungen, derselbe. — Mineralogie und Petrographie, Director der geologischen Reichsanstalt Hofrath Dr. Fr Ritter v Hauer. — Anatomie und Physiologie der Pflanzen o. ö. Professor Dr. J Böhm — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, a. ö. Pr Dr. A. Ritter v. Liebenberg — Pathologie der Pflanzen, derselbe — Allgemeine Zoologie, a ö. Universitätsprofessor Dr. Fr. Brauer. — Landwirtschaftliche Entomologie, a. ö. Professor Forstmeister G. Henschel. — Morphologie und Physiologie der Hausthiere mit Anwendung auf Thierproduction, I Theil, o. ö Professor Dr M. Wilckens. — Krankheiten der Hausthiere, o. ö Professor des Thierarznei-Institutes Dr. A. Bruckmüller. — Reine Volkswirthschaftslehre o. ö Professor Regierungsrath Dr. F X. Ritter v. Neumann-Spallart. — Statistik der Bodencultur (analytischer und allgemeiner Theil), derselbe. — Agrar=Recht, I Theil (Civil=Gesetzgebung), o. ö Professor Dr. G. Marchet. — Verwaltungslehre, derselbe. — Encyklopädie des österreichischen Staatsrechtes, Privatdocent Dr. F. Lentner. Gemeinderecht und Gemeindeorganisation, derselbe. — Landwirthschaftliche Betriebslehre, o. ö Professor Regierungsrath W Hecke — Meliorationswesen, I Theil (allgemeiner Wasserbau), o. ö Professor Dr E Perels. — Geräthe und Maschinen zur Bodenbearbeitung, Privatdocent P. Kresnik — Cultur=Baukunst, Privatdocent L. Abel — Französische Sprache, I Curs, Lehrer E. Piau-Thomery. — Französische Sprache II Curs, derselbe — Englische Sprache I Curs, derselbe. — Englische Sprache II Curs, derselbe — Stenographie, I Curs, Lehrer J. Schiff. — Stenographie, II Curs derselbe — Chemisches Practicum, o ö Professor Dr. Ph. Zöller. — Chemisch-technisches Practicum o ö. Professor F. Schwackhöfer. Conversatorium aus der Anatomie und Physiologie der Pflanzen, verbunden mit praktischen Uebungen o. ö. Professor Dr. J Böhm. — Zootomisch-physiologische Uebungen, k k o. ö. Professor Dr. M Wilckens.

Zootechnisches Conversatorium, derselbe — Uebungen im landwirthschaftlichen Laboratorium, a ö Professor Dr. A Ritter v. Liebenberg. — Landwirthschaftlich=mikroskopische Uebungen, derselbe. — Practicum zur landwirthschaftlichen Betriebslehre. o. ö. Professor Regierungsrath W. Hecke. — Practicum zur Meteorologie, Adjunct Dr. J Breitenlohner

II Für das forstwirtschaftliche Studium

Mathematik, a ö. Professor Dr O. Simony — Die wichtigsten Lehren der Physik und Mechanik, derselbe. — Mechanik derselbe. — Meteorologie und Klimatologie, Adjunct Dr. J Breitenlohner. — Allgemeine mechanische Technologie, o ö. Professor Regierungsrath Dr W. F Exner. — Niedere Geodäsie, o ö Professor J. Schlesinger — Anorganische Chemie, o ö Professor Regierungsrath Dr. Ph. Zöller — Agricultur-Chemie, derselbe. — Mineralogie und Petrographie, Director der geologischen Reichsanstalt Hofrath Dr Fr. Ritter v Hauer — Anatomie und Physiologie der Pflanzen, o. ö. Professor Dr J Böhm — Pathologie der Pflanzen, a ö Professor Dr A. Ritter von Liebenberg — Allgemeine Zoologie, a. ö. Universitäts=Professor Dr. Fr Brauer. — Reine Volkswirthschaftslehre o ö. Professor Regierungsrath Dr F X. v Neumann-Spallart — Statistik der Bodencultur (analytischer und allgemeiner Theil), derselbe — Agrar-Recht, I Theil (Civil Gesetzgebung), o ö. Professor Dr. G Marchet. — Verwaltungslehre, derselbe. — Enzyklopädie des österr. Staatsrechtes, Privatdocent Dr. F Lentner. — Gemeinderecht und Gemeindeorganisation, derselbe — Waldbau, I Theil, a ö Professor G Hempel — Forstschutz, I Theil, a. ö Professor Forstmeister G. Henschel — Jagdbetrieb, derselbe — Forstbetriebs=Einrichtung. k. k o. ö. Professor Forstrath A Ritter v. Guttenberg. — Forstliches Bau=Ingenieurwesen, o ö Professor Regierungsrath Dr. W F Exner — Waldwerthberechnung und forstliche Statistik, o. ö Professor Regierungsrath Dr A Freiherr von Seckendorf. — Ausgewählte Capitel der Holzmeßkunde, derselbe. — Geschichte und Literatur der Forstwissenschaft, a. ö. Professor G. Hempel. — Die Holzindustrie (publice), o ö Professor Regierungsrath Dr. W F Exner — Meliorationswesen. I Theil (allgemeiner Wasserbau), o ö. Professor Dr E Perels — Geräthe und Maschinen zur Bodenbearbeitung, Privatdocent P. Kresnik — Cultur=Baukunst, Privatdocent L. Abel. — Französische Sprache, I Curs, Lehrer E. Piau Thomery. — Französische Sprache II Curs, derselbe. — Englische Sprache I Curs, derselbe — Englische Sprache II Curs, derselbe. — Stenographie, I Curs, Lehrer J. Schiff — Stenographie, II Curs, derselbe — Chemisches Practitum, k. k. o ö. Professor Regierungsrath Dr. Ph Zöller. — Conversatorium aus der Anatomie und Physiologie der Pflanzen, verbunden mit praktischen Uebungen, o. ö Professor Dr J Bohm — Constructions=Uebungen, o. ö Professor Regierungsrath Dr W F Exner — Practicum zum Waldbau, a. ö Professor G Hempel — Practicum zur Forstbetriebs=Einrichtung, o. ö. Professor Forstrath A. Ritter v Guttenberg — Practicum zur Meteorologie, Adjunct Dr. J. Breitenlohner. — Geodätisches Practicum, o. ö. Professor J. Schlesinger. — Forstliches Plan- und Terrainzeichnen, derselben.

(5733) **Edykt.**

L. 240. Projekt ksiąg hipotecznych dla gmin Piotrów i Siekierczyn okręgu sądowego obertyńskiego złożony jest do powszechnego przejrzenia w Isakowie w lokalu urzędowania komisyi l. dom. 117.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą dnia 23go sierpnia 1880 przed podpisaną komisyą.

C. k. komisya hipoteczna.

Isaków 16 sierpnia 1880.

(5735) **Ogłoszenie.**

L. 2911. Arkusze posiadania z aktami założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Trzebuska złożono w tutejszym sądzie do przejrzenia.

Zarzuty wnosić należy do włącznie 22 sierpnia 1880, na którym dochodzenia wskutek zarzutów prowadzone będą.

Sokołów 10 sierpnia 1880.

(5732) **Ogłoszenie.**

L. 4980. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pitrycz, powiatu sądowego Halicz, rozpoczną się z dniem 1 września 1880.

Interesowani zgłoszą się u komisarza hipotecznego na miejscu.

Halicz 15 sierpnia 1880.

(5612) **Ogłoszenie**

L. 11777. W Imieniu J-go Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § §. 489 i 493 spr. karn. i §. 37 u pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 12 czasopisma „Praca“ z dnia 6go sierpnia 1880 pod napisem „Do naszych czytelników“ w ustępie od słów: „Stan roboczy“ do słów „naszego społeczeństwa“ i od słów: „za miesiąc“ do słów „ogrzać takowy“ zawiera znamiona wykroczenia z §. 302 i zbrod. z § 65 a u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 12go sierpnia 1880.

(5722) **Edykt.**

L. 8698 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Ryfki Margiel w Jarosławiu w miejsce dotychczasowego zarządcy p. adw. Dr. Ruczki ustanowiono Fischla Zangen w Jarosławiu zarządą tejże masy konkursowej, a Leizora Pfeffer tegoż zastępcą, obu w Jarosławiu zamieszkałych.

Przemyśl 4 sierpnia 1880.

(5692 1—3) **Edykt.**

L. 17074. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem Kailę Rubensteinową czyli Rubinsteinową, że przeciwko niej i innym wniósł Magistrat miasta Krakowa w tutejszym sądzie na dniu 30 czerwca 1880 l. 17074 prośbę o egzekucyjne oszacowanie uznanej za pustkę realności l. 302 dz. VIII, (l. 12. gm. IX.) w Krakowie położonej, na którą to prośbę c. k. sąd krajowy uchwałą z dnia 16 lipca 1880 l. 17074 zezwolił.

Gdy miejsce pobytu Kaili Rubinsteinowej wiadomem nie jest, przeto ustanawiając dla niej kuratorem ad actum p. adw. Dr. Eibenschütza ze substytucyą p. adw. Dr. Horowitza w Krakowie wzywa się Kailę Rubinsteinową, aby względem bronienia swoich praw albo z ustanowionym kuratorem się porozumiała albo innego obrońcę sobie obrała, gdyż inaczej wynikłe z opieszałości złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Kraków dnia 16 lipca 1880.

(5720) **Obwieszczenie.**

L. 228. Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Dr. Stanisław Łazarski na listę adwokatów tej Izby z siedzibą w Białej wpisany został.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków dnia 7 sierpnia 1880.

Prezes Izby:

Dr. Markiewicz.

(5561 3—3) **Edykt.**

L. 35095. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Hürel Połturak przeciw Janowi Strzeleckiemu i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej niewiadomym z miejsca pobytu, tudzież Józefie Kopytyńskiej pod dniem 30go lipca 1880 l. 35095 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego na podstawie weksłu z daty Czerniowce 21 kwietnia 1880 na 800 zł. nakaz zapłaty przeciw tymże na dniu 7 sierpnia 1880 wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopestyńskich Strzeleckiej wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Siterskiego z zastępstwem adw. Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5664 3—3) **Edykt.**

L. 3334. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 31go sierpnia, 30 września i 28 października 1880 o godzinie 11 rano nastąpi licytacya nietabularnej realności Jaśka i Jagi Malinowskich własnej, l. k. 4 w Podzameczku na 970 zł. a. w. oszacowanej celem ściągnięcia pretensyi Peisacha Halberga 118 i 49 zł. 24 ct. a. w. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w ts. registraturze oraz zawiadamia się wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich którymby niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły że dla nich kuratorem c. k. notaryusza p. Konstantego Stupnickiego z Buczacza ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz dnia 17 czerwca 1880.

(5575 3—3) **Edykt.**

L. 2668. Dnia 15 października, 19 listopada i dnia 21 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 26 w Żbiku położonej Frranciszka Molika zwazwanego Podskalnym własnej.

Wadyum wynosi 13 złr. 50 ct. w. a. zaś cena wywołania 135 zł.

Krzeszowice dnia 28 lipca 1880.

(5634 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11032. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku B. L. Weinfelda kupca w Jaśle zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Józef Lachecki c. k. sędzia powiatowy w Jaśle tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Abdon Bieńczewski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 31 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 listopada 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 17 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi, i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 12 sierpnia 1880.

(5553 3—3) **Edykt.**

L. 2706. Dnia 13 października, 17 listopada i dnia 22 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę ⅘ części realności włościańskiej pod l. w hip. w Zalesiu położonej ciało hipoteczne stanowiących dłużnika Mikołaja Urbańczyka własnych.

Wadyum wynosi 39 zł. 50 ct.

Cena wywołania zaś 395 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem c. k. Notaryusz Rudolfi z Krzeszowic.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 28 lipca 1880.

(5516 3—3) **Edykt.**

L. 16360. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Wincentego Zwillinga a wrazie jego śmierci, jego niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu sukcesorów, że przeciw nim Wanda z Dąmbskich 1go Bobrowska 2go Chwalibogowa na dniu 22 czerwca 1880 l. 16360 o uznanie zgaśnięcia i wykreślenie ciążącego w stanie biernym dóbr Grajec czyli Grodziec i Zaborze dom. 169 pag. 182 n. 56 i 57 on. pag. 206 n. 24 i 25 on. prawo zastawu dla obowiązku ewikcyi za ekstabulacyę ciężarów z obu sum kościelnych z dóbr Rajsko i Charmęzy wniosła pozew w załatwieniu którego został wyznaczony termin 90 duiowy do wniesienia obrony według postępowania pisemnego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego względnie pozwanych jest niewiadome przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania tychże na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Karola Pieniążka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo wnieśli obronę albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych, użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 25 czerwca 1880.

(5637 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4038. W dniach 15 października, 15 listopada i 14 grudnia 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularej, pod nr. konsk. 36 subrep. 14 w Dołżce położonej dłużnika Jurka Fyłyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zł. 52 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 5 czerwca 1880.

(5665 3—3) **Edykt.**

L. 1303. Dnia 21 września, dnia 26 października i dnia 30 listopada 1880, zawsze o godzinie 10 rano nastąpi przymusowa sprzedaż części realności pod liczbą k. 150/115 w Dębicy według Tom. II. pag. 88 n. 4 haer. do masy spadkowej Mindli Koss 2do Wasserstöm należącej na zaspokojenie pretensyi Judy Prekera i Mojżesza Dawida w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 3121 zł, poniżej której sprzedaż nienastąpi.

Wadyum wynosi 313 zł w gotówce lub papierach prawne bezpieczeństwo dających.

W 30 dniach po prawomocności akta licycyi ma być cała cena kupna złożoną.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 12 czerwca 1880.

(5662 3—3) **Edykt.**

L. 6838. W dniach 1 września, 12 października i 10 listopada 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Biskowicach wyk. hip. l. 662 objętej w sprawie Dawida Begleitera przeciw Jędrzejowi Woch (Kubieniec) o 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 80 zł. w. a.

Wadyum 8 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Z C. k. sądu powiatowego m. d.

Sambor dnia 25 lipca 1880.

(5677 3—3) L. 6178.

Konkurs

Posada sługi rady przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie z płacą rocznych 450 zł. i 25/100 dodatkiem aktywalnym, ewentualnie posada woźnego wyższego sądu krajowego, tudzież kilka posad woźnych sądów krajowych we Lwowie i Czerniowcach, a to posad I i II instancyi z płacą 300 zł. zł. i prawem posunięcia się na wyższą płacę 350 zł. rocznie i ubiorem służbowym są opróżnione.

Ubiegający się o takowe winni wnieść podania swoje należycie udokumentowane i w przynależnej drodze w terminie do 20 września b. r. do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 15 sierpnia 1880.

(5663 3—3) **Edykt.**

L 11188. C. k. sąd powiat. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Leiby Halperna w kwocie 33 zł. 16 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż roalności Nr. 25 w Zagrobeli, dłużnika Jana Beiczuka i małżonków Jana i Maryi Sysak własnej, dnia 22 września, 20 października i 24 listopada 1880, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwiętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowy kwotę 1390 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 139 zł.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 26 lipca 1880.

(5515 3—3) **Edykt.**

L. 15938. C. k. sąd krajowy w Krakowie oznajmia, że Alfred Fiechauser syn Henryka i Franciszki Fiechauserów miał uczestniczyć w powstaniu w r. 1863 w Królestwe polskiem i być w oddziele Morzkowskiego i biorąc udział w bitwie z Moskalami pod Żarkami śmiertelnie raniony zginął i wzywa tych wszystkich, którzyby o jego życiu lub okolicznościach śmierci mieli wiadomość aby takową w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego albo c. k. sądowi krajowemu w Krakowie albo też kuratorowi dla niego ustanowionemu adwokatowi Mochnackiemu w Krakowie donieśli, a zarazam wzywa Alfreda Fiechausera by w ciągu jednego roku do tutejszego sądu się stawił lub o swojem życiu w inny sposób sądowi wiadomość udzielił w przeciwnym bowiem zazie c. k. sąd krajowy do uznania go za zmarłego przystąpi.

Kraków 26 czerwca 1880.

L. 9041. (5641 3—3)

Zawezwanie.

Ponieważ c. k. straż skarbowa na dn. 24 lipca 1878 przytrzymała na stacyi kolejowej w Krasnem siedm tubołków różnych towarów bławatnych na poprzedniczym dniu w stacyi Ożydowie przez nieznanych tutaj Naglera, Nagla, Safira i Brandressa do Salamona Braunera, Mojżesza Barabasza Ochsner do Leibisza Reisman Markusa Schipermans, Mojżesza Milgram, Leibischa Reismana, et. Com. Leiby Schreibera w Tarnopolu pod poszlakami popełnionego przemytnictwa nadanych wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do tych towarow bławatnych, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Brodach w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z powiatowej Dyrekcyi skarbu

Brody dnia 9 sierpnia 1880.

(5636 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3946. W dniach 15 października, 14 listopada i 14 grudnia 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 54 subrep. 56 w Belejowie położonej dłużnika Onufrego Tiuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 10 czerwca 1880.

(5670 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4970. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że w dniach 30 września, 28 października i 25 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż jednej połowy realności pod l. k. 217 w Choczni położonej, wedle księgi gruntowej gminy Choczni wyk. hip. 242 Tomasza Widlarza własnej, oraz jednej połowy parceli 2691 do realności pod l. k. 124 w Choczni, wyk. hip. 141 należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Macieja Ryczki w kwocie 90 zł. w. a. z procentami 6/100 od dnia 24 czerwca 1879 bieżącymi, kosztów w ilości 8 zł. 72 ct., 6 zł. 57 ct. w. a. przyznanych.

Cena szacunkowa 311 zł. $68\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice dnia 23 lipca 1880.

(5540 3—3) **Edykt.**

L 3773 C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, iż dnia 15go czerwca 1880 zmarł w Terszowie Tomasz Steininger emerytowany c. k. kancelista urzędu powiatowego.

Gdy sądowi wiadomem nie jest, czyli i którym osobom prawo do spadku jego przysługuje to się wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiekbadź tytułu pretensye do spadku jego podnieść zamierzają — wzywa aby swe prawo dziedziczenia w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zgłosili i z dowodami swego prawa dziedziczenia deklaracyę przyjęcia spadku wnieśli, ile że pertraktacya spadku, dla którego Piotr Gołogórski właściciel realności w Terszowie kuratorem ustanowionym został, tylko ze zgłaszającymi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie, zaś nieobjęta część spadku lub, gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny fiskusowi oddanym zostanie.

Równocześnie wzywa się wszystkich, którzy do spadku tego jakie pretensye podnoszą, aby celem zgłoszenia i wykazania tych pretensyj dnia 8 października 1880 o godzinie 3 po południu w sądzie stanęli, lub do onego czasu pretensye swe pisemnie zgłosili ile że tymże by do spadku tego gdyby wypłatą zgłoszonych pretensyi wyczerpniętym został, dalsze prawo nie przysługiwało, jeśli na spadku prawa zastawu nie mają.

Staremiasto 25 lipca 1880.

(5605 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5735 W dniu 19go listopada 1879 zmarła w Nowym Narcie Maryanna Narcińska a właściwie Decowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi nie jest wiadomo czy i które osoby mają prawo do jej spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego rościli sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego z prawami swojemi zgłosili się do tutejszego sądu, wykazali swe prawa dziedziczenia i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, ile że spadek dla którego tymczasowo pana Jana Stadnika z Nowego Nartu kuratorem ustanowiono, przyznanej zostanie tym, którzy do przyjęcia onegoż się oświadczą i swe prawa dziedziczenia wykażą, zaś część z spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby nikt oświadczenia nie wniósł, cały spadek jako bezdziedziczny, przez rząd zostanie ściągniętym.

C. k. sąd powiatowy

Nisko dnia 3 lipca 1880.

(5661 3—3) **Edikt.**

Zl. 9675. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanislau wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche, bewegliche so wie über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. Bl. 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Zallel Tocker Galanteriewaaren händlers in Stanisławów der Concurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichts Adjunkt Hr. Maryan von Rybczyński und als einstweiliger Massaverwalter Hr. Adw. Dr. Szydłowski Waleryan bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tage von der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der auf den 7ten Oktober 1880, um 10 Uhr VM. worden Konkurskommissär anberaumten Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertretters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird eine Tagsatzung auf den 26 August 1880 um 10 Uhr Vormittags vor dem Koncurscommißär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislau oder im Sprengel des hiesigen k. k Städt. deleg Bezirksgerichtes wohnen, errinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen in Stanislau wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ bekannt gegeben werden.

Stanislau den 7ten August 1880.

(5683 2—3) **Edykt.**

L. 14808. C. k. sąd krajowy w Czerniowcach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że u niego nastąpi dnia 7go września 1880 o godzinie 10tej z rana licytacyjna sprzedaż przeznaczonych do wyszkartowania i zniszczenia aktów w ogólnej wadze 20.022 kilogramów najwięcej ofiarującemu pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 5 złr. w. a. od każdego cetnara cłowego lub od 50 kilogramów.
2. Każdy licytujący złożyć winien jako wadyum 200 złr. w. a. w gotówce a resztę ceny kupna ma zapłacić nabywca przy odbiorze szkartów.
3. Sprzedać się mające akta, które są już związane w zwojach po 25 kilogramów wagi winien nabywca bez naruszenia pieczęci odesłać do papierni i stłuczyć je pod stępą.

   Koszta przywozu i stłuczenia ponosi nabywca.
4. Zastrzega się zatwierdzenie aktu licytacyjnego jak niemniej dalsze potrzebne zarządzenia co do nadzoru transportu i stłuczenia, którym się nabywca poddać, tudzież w tym względzie także miejsce wskazać winien, w którem stłuczenie pod stępą nastąpić ma.

5. Pozostawia się do woli przejrzenie przeznaczonych do sprzedaży aktów.

Uchwalono w radzie c. k. sądu krajojowego.

Czerniowce dnia 7 sierpnia 1880.

Edikt.

Zl. 14808. Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei demselben am Termine nes 7 September 1880 um 10 Uhr Vormittags die zur Ausscheidung und Vertilgung bestimmten Akten in Gesammtgewichte von 20.022 Kilogramm an den Meistbietenden unter nachfolgenden Bedingungen werden veräußert werden:

1. Als Ausrufspreis wird der Betrag von 5 fl ö. W für jeden Zollzentner oder 50 Kilogramm angenommen.
2. Jeder Lizitant hat als Vadium 200 fl ö. W. baar zu erlegen und den Rest des Meistbotes bei der Uibernahme der Akten zu bezahlen.
3. Die zur Veräußerung gelangenden Akten sind in Bünden à 25 Kilogramm Gewicht bereits erschnürt, von de Ersteher ohne Verletzung der Siegel zu einer Papierstampfe zu bringen uud dort zu verstampfen.

   Die Kosten des Transportes sowie der Vorstampfung hat der Ersteher zu tragen.
4. Die Bestätigung des Lizitationsaktes wird vorbehalten, ebenso die erforderlichen Anordnungen, betreffend die Uiberwachung des Transportes und der Verstampfung, welchen sich der Ersteher zu fügen und in dieser Beziehung auch den Ort zu bezeichnen hat, an welchem bie Verstampfung vorzunehmen sein wird.
5. Die Besichtigung der zur Feilbietung gelangenden Akten wird freigestellt

Beschlossen im Rathe des k. k. Landes-Gerichtes.

Czernowitz 7 August 1880.

(5704 2—3) **Edykt.**

L. 8900. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie różnych kwot należących się c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, rozpisano relicytację realności pod l. d. 7 m. w Stryju leżącej, do dłużnika Nuchima Awerbacha należącej, na dzień 2 września 1880 o godzinie 10 rano z tem, że na tym terminie realność powyższa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania 5763 złr. 91 ct.

Wadyum 288 zł.

Resztę warunków i odnośny wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 13 lipca 1880.

(5697 2—3) **Edykt.** L. 10385.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, że d. 10 września 1880 i d. 15 października 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. sp. 953 położonej jak D. V p. 450 n. 7 haer. p. Wilhelminy Kasiewicz i Amalii Bosse własnej się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 7483 zł. 60 ct.

Wadyum 748 zł. a. w.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol dnia 26 lipca 1880.

(5647 2—3) **Edykt.**

L. 619. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie mianuje p. adw. Dra Henryka Bienenfelda kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eliasza, Marka i Herschla Trammerów synów Samuela w sprawie hipotecznej de praes 24 stycznia 1880 l. 619 o sprostowanie wpisu prawa własności ciała hipotecznego l. w. h. 106 w Dworach I część i o tem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eliasza, Marka i Herschla Trammerów synów Samuela zawiadamia z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich potrzebnych środków do należytego zastąpienia udzielili, lub też innego zastępcę sądowi wskazali, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim 30 stycznia 1880.

(5632 2—3) **Edykt.**

L. 2131. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 215 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż na dniu 30go września, na dniu 4 listopada i na dniu 6 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, realności pod l. 465 w Mielcu położonej, a dłużników Abrahama i Czerny Reisów własnej.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mielec dnia 22 lipca 1880.

(5630 2—3) **Obwieszczenie.** L. 3932.

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Medla Bochnera i Denoida Ernsta cessyonaryuszów Icka Ernsta przeciw masie leżącej po Iwanie Budrulak i Eudokii Budrulak o 150 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Chomczynie pod l. k. 275 położonej w 3 terminach a to dnia 21go października, dnia 25go listopada i dnia 22 grudnia 1880, zawsze o godzinie 10 rano a te na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzednim złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 44 zł.

Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kossów 10 kwietnia 1880.

(5645 2—3) **Edykt.**

L. 276. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Pawła Bogdana w kwocie 98 zł. a. w. odbędzie się na dniu 30 września, na dniu 2 listopada i na dniu 2go grudnia 1880, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności Wojciecha Barnasia własnej pod l. 35 w Tuszynie położonej.

Cena wywołania 1370 zł. a. w.

Wadyum 137 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze wraz z protokołem opisania i oszacowania.

Mielec dnia 2 czerwca 1880.

(5656 2—3) **Edykt.**

L. 1708. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że przeprowadzi dnia 18 listopada 1880 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności w Warże pod l. k. 34 subr. 40 położonej Sebastyana Sarnickiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ehrlicha w kwocie 46 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr. w. a.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków jej sprzedaży można przejrzeć w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko dnia 12 czerwca 1880.

(5717 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7649. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca państwowego podolskiego w tutejszym okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1881, 1882 i 1883 odbędzie się w tutejszym c. k. starostwie w dniu 25 tego miesiąca publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi dla tego gościńca podolskiego 1690 metrów sześciennych szutru w kwocie fiskalnej 4399 złr. 65 ct. Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w tutejszym c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 pr. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie niebędą uwzględnione.

Z c. k. Starostwa.

Zaleszczyki dnia 15 sierpnia 1880.

(5701 2—3) **Edykt.**

L. 16384. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. w. a. względnie niespłaconej jeszcze reszty 280 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 11 września, 16 października i 20 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. n. k. 91 w Mogile w powiecie Krakowskim położonej.

Cenę wywołania stanowi suma 3960 zł. w. a.

Wadyum 396 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny, chęć kupna mający mogą przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków 21 lipca 1880.

(5698 2—3) **Edykt.**

L. 4598. Złoczowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 168 zł. 40 ct. w. a. z pn. należnej c. k. uprzyw. gal. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie od Pawła Sękowskiego i Maryanny Sękowskiej przeprowadzi w Złoczowie w zabudowaniu sądowem na dole Nr. 30 przymusową sprzedaż na publicznym targu realności dłużników pod l. k. 82, 69 i 116 subr. 185, 388, 179, 178 i 529 w Złoczowie na przedmieściu Szlaki położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 14 września, 15 października i 15 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed bołudniem.

Główne warunki licytacyjne są:

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w, a.

Na pierwszych dwu terminach realność rzeczona przynajmniej za cenę wywołania, zaś na trzecim także poniżej takowej przedaną zostanie.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 pr. sumy wywołania to jest kwotę 40 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w registraturze sądowej.

O tej licytacyi zawiadamiamy obiedwie strony i c. k. Prokuratoryę skarbu bezpośrednio, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub jaka dalsza bądź wcale bądź wcześnie doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adwoka Dr. Mijakowskiego z substytucyą adwokata Dr. Billeta i przez edykt niniejszy.

Złoczów 3 lipca 1880.

(5626 2—3) **Edykt.**

L. 4625. W stanie biernym realności pod Nr. 201 w Bolechowie położonej Józefa Bielawskiego własnej cięży.

1. Dom. I pag. 307 n. 1 on z obligu dto. 26 stycznia 1796 kwota 312 zł. pols. na rzecz Samuela Königsberga.

2. Tamże n. 2 on. z obligu dto. 5 lipca 1799 suma 320 zł. pols. a n. 3 on. tamże z obligu dto. 28 stycznia 1800 suma 380 zł. pols. na rzecz Icka Rechtermana.

3. W tej samej księdze n. 4 on. z obligu dto. 17 października 1800 kwota 360 zł. pols. na rzecz Abrahama Kesslera.

4. Nakoniec w tej samej księdze n. 5 on z obligu dto. 22 czerwca 1815 suma 227 zł. 54 ct. wal. wied. na rzecz masy spadkowej Antoniego Medejczyka.

Sąd tutejszy zezwalając na prośbę Józefa Bielawskiego na wprowadzenie postępowania względem umorzenia tych wierzytelności hipotecznych, wzywa niniejszym edyktem tych wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tych wierzytelności sobie rościli, ażeby z takowemi w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej wystąpili i do sądu tutejszego się zgłosili, inaczej sąd zezwoli na umorzenie i wykreślenie tych wpisów tabularnych.

.C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 12 sierpnia 1879.

(5678 2—3) **Edykt.**

L. 34701. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Frankowski i T. z Sidorowiczów Nikolliez przeciw masie spadkowej Pietra Rad i tegoż spadkobiercom względnie tychże prawonabywcom pod dniem 28 lipca 1880 l. 34701 pozew o ekstabulacyę sumy 200 duk. hollenderskich ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 178 $^{3}/_{4}$ położonej, wnieśli wskutek czego do zastępowania pozwanych i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Skałkowskiego z substytucyą adwokata Dra Krówczyńskiego kuratorem ustanowiono, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5657 2—3) **Edykt.**

L. 4191. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia Wojciecha Gobrzydowskiego i jego możliwych spadkobierców, aby prawo swe do sumy 14000 złp. z zapisu przez Karola Mikułowskiego zeznanego, na dobrach Załubińcze, czyli Nadłubińcze, dawniej wedle Dom 56 pag. 315 n. 1 on. obecnie na karcie C. w poz. 1. wykazu hih. L. 91 dóbr. Załubińcze na rzecz Wojciecha Gobrzydowskiego zahipotekowanej, 2. Franciszka Charewicza i jego możliwych spadkobierców, aby prawo swe do sumy 4000 złp z mocy skryptu przez Jacentego i Franciszka Włockich w wielki piątek po niedzieli palmowej 1705 r. przed aktami Grodzkiemi Sądeckiemi zeznanego, na dobrach Załubincze czyli Nadłubincze, dawniej wedle Dom. 56 pag. 315 n. 3 on. obecnie na karcie C. w poz. 3 wykazu hip. L. 91 dóbr Załubincze na rzecz Franciszka Charewicza zahipotekowanej, 3. Jędrzeja Moszkiewicza i jego możliwych spadkokierców, aby prawo swe do sumy 3000 złp. z pn. Skryptem dłużnym z dnia 10 września 1776 przez Marcina Leszczyńskiego od tegoż Jędrzeja Moszkiewicza wypożyczonej, a następnie z mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego Lwowskie z dnia 15 grudnia 1785 wraz z kosztami 120 zł. na dobrach Załubińcze czyli Nadłubińcze, dawniej wedle Dom 84 pag. 43 n. 6 on. obecnie na karcie C. w poz. 6 wykazu hip. L. 91 dóbr Załubińcze na rzecz Jędrzeja Moszkiewicza zaprenotowanej, jakoteż prawo swe, jakieby sobie z tytułu sekwestracyi dóbr Nadłubińcze na zaspokojenie tej sumy 3000 złp dozwolonej, i wskutek polecenia c. k. sądu szlacheckiego Lwowskiego z dnia 14 stycznia 1789 w stanie dłużnym tych dóbr, dawniej wedle Dom 84. pag. 43 n. 7 on. obecnie na karcie C. w poz. 7 wykazu hip L. 91 tychże dóbr zaprenotowanej, rościli w przeciągu jednego roku począwszy od 1 sierpnia 1880 najdalej do dnia 1 sierpnia 1881 tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie terminu powyższego na żądanie Aleksandry Wnorowskiej amortyzacya wyz. poszczególnionych sum 14000 złp., 4000 złp i 3000 złp. z kosztami 120 złp., tudzież sekwestracyi dóbr Nadłubińcze, i zarazem wykreślenia tych wpisów i prenotacyi. w szczególności pozycyi 1, 3, 6 i 7 na karcie C. wykazu hip L 91 dóbr Załubińcze, czyli Nadłubińcze uskutecznionych z stanu dłużnego tych dóbr a mianowicie folwarku Biesiadecki czyli Jodłowski tudzież Wojakowski dozwoloną zostanie.

Ustanawiając Wojciechowi Gobrzydowskiemu, Franciszkowi Charewiczowi i Jędrzejowi Moszkiewiczowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież możliwym spadkobiercom tychże, z imienia, z życia i miejsca pobytu również niewiadomym adwokata Dr. Zelechowskiego kuratorem zawiadamia się ich do rąk tegoż, przez niniejszy edykt celem strzeżenia ich praw.

C k. sąd powiatowy.

Nowy-Sącz 17 lipca 1880.

(5671 3—3) **Edykt.**

L. 32270. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Feiga Türk współwłaścicielka realności pod 123$^{3}/_{4}$ we Lwowie przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Antoninie z Sobolewskich Kossakowej pod dniem 13 lipca 1880 do l. 32270 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego w 90 dniach pisemna obrona wniesioną być ma; ponieważ miejsce pobytu Antoniny z Sobolewskich Kossakowej tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Siterskiego z substytucyą adwokata Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5517 3—3) **Edykt.**

L. 15827. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu skryptu dłużnego, z daty Kraków dnia 21 marca 1856, zeznanego przez Jana i Annę małżonków Bętkowskich na sumę 450 rubli srebrnych w monecie brzęczącej, od Piotra Jakubowskiego wypożyczonej, ażeby skrypt ten w terminie jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia, w którym niniejszy edykt w Gazecie Lwowskiej po raz trzeci ogłoszonym zostanie, tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu takowy jako nieistniejący uznanym zostanie.

Kraków dnia 25 czerwca 1880.

(5574 3—3) **Edykt.**

L. 16190. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Paraskę Andrusiak, że jej ojciec Fedor Andrusiak 19 maja 1866 w Starym Kossowie beztestamentalnie zmarł, i że ona do spadku tego konkuruje, i wzywa się ją przeto, by w ciągu roku od poniżej umieszczonej daty do spadku tego zgłosiła się, inaczej pertraktacya z oświadczoną spadkobierczynię i z kuratorem jej Tanasijem Rabiniuk przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Kossów dnia 11 grudnia 1878.

(5685 1—3) **Edykt.**

L. 5293. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 1258 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku „Mincina" Dom. 506 pag. 371 haer. 1 zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego, z kompleksu dóbr Baczowa i Podsilnej wydzielonego w zabudowaniu sądowem dnia 14 października 1880 o godzinie 10tej przed południem także niżej ceny wywołania 4640 zł. jednak nie niżej jak za 2300 zł. w. a.

Wadyum wynosi 232 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 12go listopada 1879 do tabuli weszli lub którym by uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwok. Dra Wesołowskiego z zastępstwem przez adw. Dra Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 17 lipca 1880.

(5741 1—3) **Edykt.**

L. 16342. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Arona Weissa do c. k. sądu obwodowego w Samborze na dniu 27 sierpnia 1879 wniesionej o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności jego pod l. konsk. 100 daw. 42 now. w mieście Samborze dzielnicy lwowskiej w Samborskim powiecie sądowym i w tatejmszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 544 na której dom jest pobudowanym, tudzież z parceli gruntowych l. 280 i 281, a graniczącej od wschodu z parcelami gruntowemi 282, 283 Teresy Krowczyńskiej — od zachodu z parcelami 278 i 279 Piotra Ungera — od północy z potokiem Dąbrówka — od południa z ulicą Kopernika dawniej Tkacką zwanej c. k. Sądowi obwodowemu w Samborze poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 września 1880 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 1 września 1880 począwszy, nowe prawa własności, czy zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmienie do dnia 1go maja 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 7 lipca 1880.

(5740 1—3) **Konkurs**

L. 6216. Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami Xtej klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przynależnej należycie adstruowane podania do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie do końca sierpnia b. r.

Lwów 17 sierpnia 1880.

(5687 1—3) **Edykt.**

L. 2908. W dniach 30 września, i 2 listopada 1880 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 57 w Busku na Starem mieście w powiecie Kamionka str. położonej, wedle Dom. II p. 272 n. 10 haer. i p. 273 n. 12 haer. Hersza Sigala własnej, tudzież $^4/_8$ części realności w Busku na Nowem mieście w powiecie Kamionka str. położonej, wedle Dom. III p. 12 n. 5 haer. Hersza Sigala własnych, na rzecz Gustawa Borysiewicza celem zaspokojenia sum dłużnych 500 zł. i 300 zł. a. w. z pn. na których powyższe realności tylko wyżej lub za cenę szacunkową bez wszelkiej ewikcyi, każda z osobna zostaną sprzedane.

1. Cena wywołania co do realności pod l. k. 57 5140 zł. a. w. zaś co do $^4/_8$ części realności pod l. k. 128 800 zł. w. a.

2. Wadyum 10 prc.

3. Wyciągi tabularne, akta detaksacyi i resztę warunków można przejrzeć lub odpisać w tus. registraturze.

4. Na wypadek gdyby powyższe realności na powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 30 listopada 1880 o godzinie 9tej przed południem, na który się wszystkich interesowanych wzywa z tem, że niestawający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk 1 maja 1880.

(5742 1—3) **Edykt.**

L. 21943. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Schüssel, że wskutek podania Adama Dębickiego de praes. 7go lutego 1880 l. 5936 dozwolono uchwałą z dnia 10 lutego 1880 wykreślenie praw na rzecz Abrahama Schüssla w stanie biernym dóbr Pleśna i Rychwald Dom. 505 p. 80 n. 22 on. pod a) do e) poszczególnionych i uchwała ta do rąk ustanowionego dla Abrahama Schüssla kuratora p. adw. Dra Balka doręczoną została.

Lwów dnia 22 maja 1880.

(5725 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6935. W masie konkursowej Józefa Preysa A. Dawida Preysa i Józefa Preysa w myśl wniosku większości wierzycieli przy wyborze dnia 2 sierpnia 1880 uczynionego P. Leon Ney ze Złoczowa zarządcą masy tej zaś p. Izak Schwagier ze Złoczowa zastępcą zarządcy zamianowani zostali.

Złoczów dnia 7 sierpnia 1880.

(5719 1—3) L. 1429.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż 5 parcel gruntu w $^1/_8$ roli Bandurowej w Osielcu pod Nr. k. 50/182 położonych a to w trzech terminach jako to: 13 września 27 września i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 185 zł.

Wadyum kwotę 19 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze każdego razu przejrzane.

Jordanów dnia 14 maja 1880.

(5721 1—3) **Edykt.**

L. 7329. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia 17 września 1880 o godzinie 10 rano w biurze VI. odbędzie się, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 905 zł. 4 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 428 w Kołomyi położonej, Nuty Rosenblatta własnej, na podstawie ułożonych ułatwiających warunków z tem, że takowa przy powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę, a zatem nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 110 zł. w. a.

Inne warunki, ogłoszone w edykcie z dnia 29 maja 1879 l. 4907 i z dnia 30 czerwca 1880 l. 3215 pozostają niezmienione.

Wierzycieli niewiadomych uwiadamia się do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Zakrzewskiego.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 22 lipca 1880.

(5734 1—3) **Edykt.**

L. 2204. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 września 1880, 15 października 1880 i dnia 19 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, celem zaspokojenia pretensyi Sury Merfaum w kwocie 30 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. s 58 w Utoropach położonej, Maksyma Dośnika własnej, która na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej na trzecim natomiast i poniżej owej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 260 złr.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych w tutejszo sądowej registraturze przejrzaną być może.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 29 lutego 1880.

(5658 1—3) **Edykt.**

L. 4242 cyw. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że na rekwizycyę c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 30 czerwca 1880 l. 43329 rozpisuje egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę dóbr Zagorzany Jadwigi Anieli 2 im. Swolkienowej w powiecie sądowym Gorlickim położonych i pod l. 49 wykazów tabularnych w Nowym Sączu wpisanych na zaspokojenie wierzytelności Austr. węg. Banku w sumie 3015 zł. 38 cnt. z pn. w tym sądzie w trzech terminach 13 i 27 października, i 10 listopada 1880 o godzinie 10 rano odbyć się mającą; cenę wywołania stanowi suma 33.000 zł. w. a. i na pierwszych dwóch terminach dobra te nie będą niżej tej ceny, a na trzecim niżej sumy 25.000 zł. sprzedane: suma 3.300 zł. stanowi wadyum.

O czem się zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych: Julię z Jakubowskich, Stanisławę Andrzeja, Leona i Teofila Westfalewiczów, Adama Jakubowskiego, Marcela Łepkowskiego, Samuela Selcera, Leibę Monderera, Stanisławę hr. Ostrowską, Zofię Domagalską, Franciszka Jakubowskiego, Augusta Franta vel Frantie, Władysława Kamińskiego, Ksawerego Muszyńskiego, Frometę vel. Formetę Schwenk, Eleonorę Epstein, Wilhelma Jasmina, Reislę Rubin, Abrahama Rubina, Sarę Leię Fleischer, Breindlę Wank, Lazę Minz także Münz, Karola Rychlickiego, Stanisława księcia Jabłonowskiego, Izaaka Kellera, dalej wszystkich wierzycieli, którzy po 26 maja 1880 na hipotekę dóbr Zagorzany weszli, i którym uchwały w niniejszej sprawie nie będą mogły być doręczane, do rąk kuratora adwokata Dra. Zielińskiego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 17 lipca 1880.

(5728 1—3) **Edykt.**

L. 6512. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Haber wyznacza się do przeprowadzenia licytacyi realności pod l. k. 22 w Rosochaczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Hrynia Kazmir własnej, na rzecz Abrahama Habera ku zaspokojeniu sumy 98 zł. 33 $^1/_3$ kr. w. a. z pn pod warunkami w tus. uchwale z 26 listopada 1879 l 9610 podanemi, ponowny termin na dzień 14 września, 14 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem dołożeniem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 530 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Czortków 24 lipca 1880.

(5729 1—3) **Edykt.**

L. 3608. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 485 w Wygnance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra i Domiceli Maciewskich własnej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 9 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5730 1—3) **Edykt.**

L. 3607. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 477 w Wygnańce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jakóba Czyczki własnej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 9 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 250 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5623 1—3) **Edykt.**

L. 6300. Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Gastfreunda, ewentualnie jego nieznanych spadkobierców, że dnia 17 lipca 1880 do l. 6300 Józef Jaworski i ks. Grzegorz Łopatyński przeciw nim pozew o uznanie prawa zastawu sum 750 zł., 750 zł. m. k. z pn. w stanie biernym dóbr Czercze wedle Dom 427 pag. 32 n. 93 on., pag. 39 n. 99 on., pag. 49 n. 112 on. pag 52 n. 116 on. pag. 58 n. 126 on. i pag. 65 n. 133 on na rzecz Abrahama Gastfreunda ciążącego i ewikcyi za te sumy za zgasłe, wnieśli, który to pozew uchwałą równocześnie do postępowania pisemnego ku wniesieniu obrony w 90 dniach dekretowanym został, i że dla tych pozwanych do zastępywania w sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adwokata Dr. Wesołowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Billeta ustanowiono.

Upomina się zatem tych pozwanych, aby w wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo potrzebne środki obrony temu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle wszelkich prawnych środków obrony użyli, gdyż inaczej wynikłe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów 24 lipca 1880

(5702 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2565. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mortka Englera przeciw Onufremu i Maryi Dowbenczukom o 90 zł. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Monastyrsku pod l. k. 163 położonej, w trzech terminach a to dnia 17 września, 15 października i 19 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie trzecim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyjnego w kwocie 30 zł.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 2 marca 1880.

(5643 1—3) **Edikt.**

Zl 9350. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages 46 fl. 50 kr., der Gerichtskosten 9 fl. 20 kr, 5 fl 37 kr., 4 fl. 87 kr., der Exekutionskosten 25 fl. 32 kr., 3 fl. 47 kr., 25 fl. 32 kr. ö. W so wie der gegenwärtig zuerkannten Kosten im Betrage von 2 fl 70 kr. ö. W., die öffentliche exekutive Versteigerung der auf 111 fl. ö. W. abgeschätzten, keinen Tabularkörper bildenden und dem Exekuten H-rch Rosen gehörigen Grundrealität sub. CN 38 in Bołochow zu Gunsten des Michael Koładzin hg an 3 Terminen und zwar am 8ten November, am 2-ten November und am 20 Dezember 1880 jedesmahl um 9 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den ersten zwei Terminen um, oder über den Schätzungswerth am 3ten aber auch unter demselben wird hintangegeben werden, das Vadium beträgt 10%; die übrigen Lizitationsbedingungen so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kałusz am 21 Dezember 1878.

(5731 1—3) **Edikt.**

Zl. 3591. Vom Seiten des k k. Bezirksgerichtes in Czortków wird hiemit kundgegeben, daß zur Befriedigung der Forderung des Leib Wiser in Betrage von 138 fl 64 kr. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Moses Leib Buchbarg gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden sub CN 286 in Czortkow gelegenen Realität bewilligt und bei drei Terminen dd am 14 September, 12 Oktober und 9 November 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Wovon die kauflustigen mit dem Beifügen verständigt werden, daß die fragliche Realität erst beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerth pr. 234 fl. ö. W. wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 23 fl. 40 kr. öW.

Die betreffenden Akten können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wird zum Curator Herr Herseh Rosenzweig bestellt.

Czortków 10 Juni 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 4467. (5707 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 44.544 zł. 38 kr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 45.000 zł. w. a. na hypotekę dóbr Krzysztoforzyce w powiecie Krakowskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 11 sierpnia 1880.

MORSZYN

zdrojowisko solankowo borowinowe.

Morszyn, stacya kolei arcyksięcia Albrechta, dworzec, poczta tuż w samem zdrojowisku oddalony jest półtory mili od miasta Stryj, i w równejże przestrzeni od Bolechowa

Miejscowość ta położona jest 1200 stóp n. p. morza u podnóża Karpat między krańcem niziny a wysokiemi górami Bieszczadu i dlatego posiada wszystkie własności łagodnego podgórskiego klimatu. Sam Morszyn jak i jego najbliższe otoczenie obfitują w wysokopienne lasy szpilkowe, ożywcze balsamiczne powietrze, obszerny ogród, rozległy park leśny i piękne spacery w pobliżu.

Kumys, żętyca, mleko, również skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych.

Kąpiele ciepłe solankowe i borowinowo-mrówczane, rzeczne, żelaziste, stawowe i tusze wszelkiego rodzaju.

Stały lekarz w miejscu **W. Fryderyk Dzikowski** emerytowany lekarz powiatowy.

Troskliwość o wygody największa, kuchnia i pieczywo doborowe we własnym zarządzie. Muzyka „Weteranów" grywająca 2 razy dziennie.

Ceny:

umieszczenie w zakładzie:

za pokój, usługę, śniadanie, obiad, kolacyę i codzienną ciepłą kąpiel solankową tygodniowo 20 zł
zaś bez kąpieli . . . . 17 zł.

umieszczenie we dworze:

za pokój, usługę, śniadanie, obiad, kolacyę i codzienną ciepłą kąpiel solankową tygodniowo 16 zł.
zaś bez kąpieli . . . . 14 zł

dzieci połowę powyższej ceny.

Otwarcie zakładu 15 maja r. b.

O wczesne zamówienia na mieszkania uprasza się.

Bliższych objaśnień udziela zarząd zdrojowiska (3214 31—?)

L. 4463. (5706 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 2.590 zł. 62 ct. i 2.220 zł. 30 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3.000 zł. i 2.500 zł. w. a. na hipotekę dóbr Połom mały w powiecie Brzeskim położonych z tego Towarzystwa wypożyczonych z d. 1 lipca 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 11 sierpnia 1880.

L. 4525. (5708 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 967 zł. 45 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 1.100 zł. w. a. na hipotekę dóbr Strzeliska nowe „Miasto" w powiecie Bobreckim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetami i należytościami podrzędnemi wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 11 sierpnia 1880.

Mieszkanie do wynajęcia złożone z dwóch pokoje na dole z meblami. Bliższa wiadomość u właściciela w łazienkach św. Anny. (5498 4—7)

Kareta podwójna w dobrym stanie jest zaraz do sprzedania przy ul. Stryjskiej l. 2. (5595 3 6)

Lichtarze do iluminacyi

z glinki różowej wypalane (Terracotta)

bardzo eleganckiego fasonu — 14cie centimetrów wysokie

po 4 centy sztuka poleca

MAGAZYN NOWOŚCI

L. M. Feintucha & E. Machayski

we LWOWIE plac Maryacki licz. 15.

Uprasza się o jak najspieszniejsze zamówienia. (5737 1—?)

Rozpowszechniono tu złośliwe wieści, że **wyższy zakład naukowy panny PICK**, ulica Słowackiego l. 6, rozwiązany zostanie. Wieść nie ma żadnej podstawy a przełożona zakładu zawiadamia niniejszem, że **I-sze półrocze roku szkolnego 1880/81 rozpoczyna się dnia 1go września r. b.** (5744 1—3)

Es ist hier aus Böswilligkeit das Gerücht verbreitet worden, dass das **Höhere Töchter-Institut des Frl. PICK**, Słowacki-Gasse 6, sich auflösen wird. Dieses Gerücht entbehrt jeder Begründung und die Vorsteherin des Instituts giebt hiermit bekannt, dass das **1. Semester des Schuljahres 1880/81 mit 1. September d. J. beginnt.**

Na suknie balowe

paryzkie materye jedwabne

poleca

MAGAZYN SCHAYERÓW

WE LWOWIE. (5880 2 - 3)

Z powodu przyjazdu Najjaśniejszego Pana polecamy na

Dekoracye i chorągwie

Materye w różnych kolorach i szerokościach

metr 28, 30, 33, 38 do 50 centów
czyli łokieć 16, 18, 20, 23 do 30 „

oraz wielki wybór

Dywanów angielskich

J. Drexler & Synowie

przy Placu Kapitulnym l. 2 we LWOWIE. (5481 4 6)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4569 15—?)

Melony i śliwki

wysyła codziennie pocztą i koleją.

Turkestańskie	od 35—60	centów
Kawony duże	„ 40—80	„
Brzoskwinie	„ 4—10	„
Pomidory	„ 2— 5	„
Ananas	„ 40 - 1·20	„
Hiszpańskie	„ 35 - 60	„
Śliwki 1 kilo	„ 16—25	„

O rychłe zlecenia uprasza

TOMASZ GUROWICZ

Gr. Nussbaumgasse 13 Budapest. (5736 1 2)

Uczniowie

lub **Panienki** mogą być na rok szkolny w domu c. k. urzędnika na wikt i stancyę w pobliżu szkół jak najwygodniej umieszczeni.

Troskliwy dozór, korepetycya i konwersacya niemiecka; mogą też podług życzenia pobierać w domu gruntowną naukę języka niemieckiego, francuskiego, rysunków i muzyki na fortepianie.

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w **księgarni Pana Milikowskiego 34 Rynek**, lub w księgarni **Wilda** ul. Halicka. (5745 1 2)

L. 3466. (5563 2—3)

Licytacya.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę **drzewa opałowego i węgla kamiennego** zakładowi leczenia zboczeń umysłowych na Kulparkowie w 1881 r, t. j. od 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1881 z oznaczeniem w przybliżeniu ilości a mianowicie:

a)	Drzewa bukowego stosów 4ro metr.	500
b)	„ brzozowego „ „	150
c)	„ sosnowego „ „	100
d)	Węgla kamiennego kilogramów	250.000

Tak drzewo jak i węgiel mają być dostawione w najlepszych gatunkach, w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd Zakładu, gdzie w godzinach urzędowych można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu dołączyć trzeba do oferty.

Oferty, które mogą być wniesione osobno na dostawę drzewa, a osobno na węgiel, powinny być opieczętowane i należycie ostemplowane z załączeniem wadyum 5% od całej rocznej dostawy składać należy na ręce Dyrekcyi Zakładu do dnia 15go września b. r., w dniu zaś 16go września o godzinie 11 przed południem w kancelaryi Dyrekcyi Zakładu odbędzie się najprzód otwarcie ofert, a potem ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% od całorocznej dostawy.

Wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 27go lipca 1880 do licz. 34182, **ogrody** Zakładowe będą na rok 1881 wydzierżawione.

Bliższych wyjaśnień udzieli w godzinach urzędowych Zarząd Zakładu.

W Zarządzie Zakładu również są do sprzedania **słomianki i dywany słomiane,** wyrabiane przez chorych w cenie od 25 ct. do 5 zł. w. a.

Kulparków dnia 12 sierpnia 1880.

Dyrektor Zakładu leczenia zboczeń umysłowych

Dr. Neusser.

L. 4453. (5705 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 19.298 zł. 59 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 19.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Tymowa w częściach Bołkowszczyzna, Baszówka i Pawłowszczyzna w powiecie Brzeskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, a eby w przeciąg sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi tychże dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego był złożony.

[illegible] sierpnia 1880.

Z drukarni [illegible] pod zarządem J. Czerneckiego [illegible] 12 dom [illegible]